Walka o pokój — to najważniejsze zadanie obecnego pokolenia!

Cena numeru 10 groszy

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) ŁÓDŹ, SOBOTA, 11 LISTOPADA 1950 ROKU 311

Kongres Pokoju w Sheffield odbędzie się mimo podstępnych szykan i matactw rządu Attlee

Masowe protesty w Anglii przeciw nieudzielaniu wiz przywódcom światowego ruchu obrońców pokoju

MOSKWA (AR) — Korespondent londyński „Prawdy" W. Majewski, donosi, że, mimo zaciekłej propagandy przeciwko ruchowi obrońców pokoju, ilość podpisów pod angielską petycją w obronie pokoju nieprzerwanie wzrasta.

Na terenie całej Anglii pomyślnie przebiega „Tydzień Pokoju", zorganizowany w przededniu Kongresu. Wszędzie odbywają się wiece i zebrania. Na ulicach miast i miasteczek rozlepia się plakaty i kolportuje ulotki, nawołujące do wzmożenia walki o pokój. W odpowiedzi na przemówienie premiera Attlee, który usiłował obrzucić błotem oszczerstw II Światowy Kongres Pokoju, Angielski Komitet Obrońców Pokoju opublikował odezwę „Prawda o Światowym Kongresie Obrońców Pokoju", w której, na podstawie konkretnych faktów, zdemaskowano kłamliwe twierdzenia szefa rządu labourzystowskiego.

Wiadomo już, że angielskie władze, które zgodziły się na przylot do Londynu dodatkowych 18 samolotów z delegatami Kongresu, wczoraj wieczorem cofnęły tę zgodę. Jest rzeczą oczywistą, że pod płaszczykiem niedopuszczenia na Kongres komunistów, **władze angielskie pragną pozbawić delegacje kierowników, pragną uniemożliwić wybitnym obrońcom pokoju przybycie do Sheffield. Działanie władz angielskich wywołuje oburzenie opinii angielskiej. Uczestnicy wieców w obronie pokoju uchwalają rezolucje, protestujące przeciwko odmowie wydania wiz delegatom na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.**

* * *

LONDYN (PAP) — Rząd brytyjski w dalszym ciągu czyni przeszkody działalności Komitetu Organizacyjnego II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. 9 listopada Komitet Organizacyjny w Londynie zwołał **konferencję prasową**, na której przewodniczył **Pritt**. Na konferencji zabrał głos przewodniczący Komitetu Organizacyjnego **Montagu**, który **wyraził kategoryczny protest przeciwko dyskryminowaniu przez rząd brytyjski działalności Komitetu Organizacyjnego.**

Rząd brytyjski — powiedział on — usiłuje uniemożliwić odbycie Kongresu chociaż oficjalnie go nie zakazuje. Mimo to — stwierdził Montagu — **przygotowania do Kongresu zakończymy pomyślnie.**

40 DELEGATOM RADZIECKIM SPOŚRÓD 65 ODMÓWIONO WIZ BRYTYJSKICH

MOSKWA (PAP) — W dzienniku „Prawda" został zamieszczony komunikat, który stwierdza, że radziecki Komitet Obrońców Pokoju został powiadomiony o odmowie władz brytyjskich wydania wiz wjazdowych do Anglii 40 — spośród 65 — delegatom, wybranym na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Sheffield.

Wiz nie otrzymali m. in. następujący delegaci:

I. P. Aleksandrowska — artystka ludowa ZSRR; **N. N. Aniczkow** — akademik; **Wanda Wasilewska** — pisarka; **B. D. Grekow** — akademik, **D. I. Zasławski** — publicysta; **A. E. Korniejczuk** — pisarz; **A. P. Mieresjew** — bohater Związku Radzieckiego; **I. Erenburg** — pisarz.

Wśród delegatów, którzy otrzymali wizy wjazdowe znajdują się m. in. nazwiska:

A. T. Wenclowa — pisarz; **M. G. Issakowa** — zasłużona mistrzyni sportu; **L. T. Kosmodiemiańska** — nauczycielka; **B. N. Polewoj** — pisarz; **W. I. Pudowkin** — reżyser filmowy; **A. P. Palladin** — prezes Akademii Nauk Ukraińskiej SRR; **K. A. Fedin** — pisarz; **A. S. Czutkich** — majster Krasnochołmskiego Kombinatu.

* * *

MOSKWA (PAP) — 9 bm. przybyła do Moskwy w drodze na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Sheffield delegacja chińska z Go Mo-jo na czele.

Na Dworcu Jarosławskim, w imieniu radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju delegację powitał znany pisarz Aleksander Korniejczuk, który oświadczył, że ludziom radzieckim drogie i bliskie są wysiłki narodu chińskiego w walce o pokój, w walce przeciwko anglo-amerykańskim pretendentom do panowania nad światem.

Korniejczuk zakończył swe przemówienie, wznosząc okrzyk na cześć Mao Tse-tunga i Stalina.

POD NACISKIEM OPINII PUBLICZNEJ TOLEDANO WYPUSZCZONY Z WIĘZIENIA

NOWY JORK (PAP) — Jak już podawaliśmy, cała delegacja meksykańska i delegaci innych krajów Ameryki Łacińskiej, będący w drodze na Kongres w Sheffield, zostali aresztowani przez władze kubańskie w Hawanie. Zostali oni wypuszczeni z więzienia nazajutrz **po interwencji przedstawicieli dyplomatycznych ich krajów i pod naciskiem opinii publicznej.** Wśród aresztowanych znajdował się m. in. wiceprzewodniczący ŚFZZ **Lombardo Toledano.**

ODJAZD DELEGATÓW POLSKICH I RUMUŃSKICH Z GDYNI

GDYNIA (PAP). — W dniu 10 bm. mieszkańcy Gdyni serdecznie żegnali 21 polskich i 17 rumuńskich delegatów, udających się na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Sheffield.

Wyłko Czerwenkow sekretarzem generalnym KP Bułgarii

SOFIA (PAP) — W tych dniach obradowało w Sofii plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii.

Wyrażając jednomyślne życzenie i wolę wszystkich członków partii oraz pracujących całego kraju, plenum wybrało Wyłko Czerwenkowa — towarzysza pracy i walki Dymitrowa, wiernego ucznia Stalina — na stanowisko sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Bułgarii.

Plenum wybrało Todora Żywkowa na zastępcę członka Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Bułgarii.

Młodzież walczy o pokój



Ponad 10 tys. młodzieży z Łodzi i województwa demonstrowało na wspaniałym wiecu w hali „Włókniarza" swą niezłomną wolę walki o pokój. Przemówienia, okrzyki, żywiołowa manifestacja, meldunki z wykonania zobowiązań produkcyjnych, świadczyły o tym, że młodzież nasza wraz z całym społeczeństwem, nieugięcie dążyć będzie do utrwalenia pokoju na świecie

Koncentracja ludowych oddziałów vietnamskich w rejonie Sajgonu

LONDYN (PAP). — Korespondenci dzienników angielskich donoszą z Sajgonu, że oddziały vietnamskiej Armii Ludowej atakują jednostki francuskiego korpusu ekspedycyjnego nie tylko w północnym Vietnamie, lecz również na południu w **rejonie Sajgonu.**

Na północ od delty Rzeki Czerwonej 2 wsie zostały zaatakowane przez wojska ludowe, przy czym garnizony francuskie poniosły znaczne straty.

Wokół Sajgonu notuje się koncentrację oddziałów vietnamskich w dwóch punktach: w odległości 50 km na północ od miasta i na odcinku między Dinhlap — Monkay.

Wobec zagrożenia Hanoi przez wojska ludowe francuska baza **lotnicza została przeniesiona do Haifongu.**

W związku z klęskami poniesionymi przez wojska francuskie w Vietnamie, szef amerykańskiej misji wojskowej generał Brink udał się do Tokio, aby odbyć konferencję z Mac Arthurem.

Witamy Was jak najlepszych przyjaciół — najserdeczniejszych gości i towarzyszy walki o pokój!

Spotkanie delegacji radzieckiej z naukowcami polskimi w Łodzi

Bawiąca w Polsce delegacja radzieckich działaczy kulturalnych, przybyła w dniu wczorajszym do Łodzi. W skład delegacji wchodzą: **przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR — Aleksander Gundorow, prof. Dr. Maria Kazancewa i kandydat nauk historycznych prof. Iwan Chrienow.**

Gości witali przedstawiciele Partii, TPPR oraz organizacji społecznych.

Delegacja radziecka zwiedziła w dniu wczorajszym Uniwersytet Łódzki. Serdecznie i gorąco powitali gości naukowcy łódzcy oraz wiceprzewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi, tow. **Bugajski.**

— Witamy Was — powiedział między innymi rektor UŁ prof. dr. Józef Chałasiński — jako przedstawicieli wielkiego narodu, którego przodująca rola w świecie i konsekwentna pokojowa polityka jest gwarancją pokoju świata.

Witamy Was, jako najlepszych naszych przyjaciół, najserdeczniejszych gości i towarzyszy w walce o pokój.

W imieniu delegacji radzieckiej odpowiedział krótkim i serdecznym przemówieniem prof. Iwan Chrienow.

— Pragnę przekazać Wam, przedstawicielom polskiej nauki, najszczersze, braterskie pozdrowienie od narodu radzieckiego.

Przybyliśmy do Polski z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. W czasie swego pobytu spotykamy się wszędzie z serdecznym, gorącym przyjęciem. Pozwólcie więc przede wszystkim podziękować Wam za Waszą gościnność.

Naród radziecki bacznie śledzi osiągnięcia gospodarcze i kulturalne Polski Ludowej. Cieszymy się z Waszych sukcesów i zdobyczy, jakie osiągnęliście od chwili Wyzwolenia

Raduje nas wspaniałe tempo odbudowy Warszawy, budownictwo nowych osiedli, domów i fabryk. Raduje nas dlatego, że Wasze sukcesy gospodarcze, kulturalne i naukowe stanowią poważny krok w dziedzinie budowy podstaw socjalizmu, a jednocześnie są cennym wkładem w walkę o pokój.

Wiemy, że naród polski, który podobnie jak naród radziecki wiele ucierpiał od okupanta hitlerowskiego, jest specjalnie zainteresowany w utrzymaniu i utrwaleniu pokoju światowego. Jesteśmy też głęboko przekonani, że wspólnymi siłami — Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i całego obozu pokoju i postępu — wywalczymy zwycięstwo, zabezpieczymy pokój świata.

Życzymy Wam nowych, wspaniałych i twórczych osiągnięć w dziedzinie kultury, nauki i gospodarki.

* * *

W godzinach wieczornych odbyło się spotkanie delegacji radzieckiej z młodzieżą uniwersytecką i szerszym gronem naukowców miasta Łodzi.

(Sprawozdanie z tego spotkania zamieścimy w najbliższym numerze „Głosu").

W dniu dzisiejszym, delegacja radziecka zwiedzi poważniejsze ośrodki przemysłu bawełnianego w Łodzi, zaś prof. dr. Maria Kazancewa odwiedzi słuchaczy Akademii Medycznej w Łodzi.

Wybitny radziecki nowator produkcji przemawia do słuchaczy polskich z okazji rozpoczęcia „Miesiąca Przyjaźni"

MOSKWA (PAP) — Z okazji rozpoczęcia ‚Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej' przed mikrofonem rozgłośni moskiewskiej wystąpił znakomity nowator zakładów przemysłowych „Kalibr" w Moskwie, laureat nagrody stalinowskiej — Włodzimierz Utkin, który przemówił do młodych robotników polskich.

Utkin jest inicjatorem indywidualnego współzawodnictwa o oszczędność materiałów wśród robotników radzieckich.

Zwracając się do młodych robotników polskich, Utkin podkreślił, że młodzież polska i radziecka wspólnie walczą w szeregach bojowników o pokój i budują szczęśliwą przyszłość.

Odbywający się obecnie ‚Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko Radzieckiej' — zakończył swe przemówienie Utkin — służy dziełu umocnienia pokoju. Życzę młodzieży polskiej, młodym nowatorom produkcji dalszych sukcesów w ich twórczej pracy nad realizacją Planu 6-letniego, planu zbudowania podstaw socjalizmu w Polsce.

UWAGA,

KORESPONDENCI „GŁOSU"!

W celu uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej redakcja „Głosu" organizuje w sali kina „Wisła" przy ul. Daszyńskiego WIELKĄ IMPREZĘ DLA DZIECI NASZYCH KORESPONDENTÓW.

Podczas uroczystości wręczone będą DZIECIOM UPOMINKI.

Prosimy tow. tow. korespondentów o zgłaszanie się w dniu dzisiejszym do redakcji „Głosu" po odbiór zaproszeń w godz. od 8 rano do 20 wieczorem.

Zaproszenia wydawane będą również w niedzielę od godz. 8 do 10 rano w lokalu Redakcji.

REDAKCJA „GŁOSU ROBOTNICZEGO".

Masowa kampania we Francji na rzecz podjęcia rokowań z ZSRR

GENEWA (PAP) — **Z Paryża donoszą, że Biuro Polityczne KC Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło komunikat, w którym wita radziecką propozycję konferencji przedstawicieli czterech mocarstw w sprawie Niemiec, jako wydarzenie szczególnie doniosłe dla Francji i pokoju.**

Komunikat podkreśla, że, zgodnie z porozumieniem poczdamskim, uchwały ministrów Spraw Zagranicznych ośmiu państw odpowiadają interesom i dążeniom narodu francuskiego. Jest rzeczą konieczną — stwierdza komunikat — by rząd francuski zgodził się na rozmowy ze sprzymierzeńcem Francji — Związkiem Radzieckim.

Biuro Polityczne wzywa Francuzów do przeprowadzenia **masowej kampanii za rozpoczęciem rokowań z ZSRR.**

W zakończeniu Biuro Polityczne piętnuje usunięcie ze stanowisk komunistycznych merów i zastępców merów dzielnic Paryża, mianowanych po wyzwoleniu Francji za ich akcję patriotyczną. Decyzja rządu stanowi nowy krok w kierunku faszyzmu i zbiega się z akcją, zmierzającą do rehabilitacji zdrajców spod znaku Vichy.

Okienka dewizowe NBP czynne w niedzielę 12 bm.

WARSZAWA (PAP) — W wyniku postanowień ustawy z dnia 28 października rb. o zakazie posiadania walut obcych, monet złotych, złota i platyny w ostatnich dniach zaobserwowano znaczny wzrost napływu publiczności do okienek kas dewizowych w Narodowym Banku Polskim.

Dla ułatwienia publiczności wypełnienia obowiązków wynikających z ustawy, Narodowy Bank Polski uruchamia okienka dewizowe — w swoich oddziałach również w niedzielę, dnia 12 listopada br., w normalnych godzinach kasowych.

Wielkie sukcesy bojowe Armii Ludowej 10-dniowy bilans walk na froncie koreańskim

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi, że dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej ogłosiło komunikat, omawiający wyniki walk, jakie odbyły się w okresie od 25 października do 4 listopada br. Komunikat ten głosi:

Ostatnio oddziały koreańskiej Armii Ludowej, działające na froncie północno - zachodnim, osiągnęły **wielkie sukcesy bojowe.** W operacjach tych brały udział **oddziały chińskie, składające się z ochotników, którzy wyrazili chęć udania się na front koreański, aby walczyć przeciwko agresji amerykańskiej, przyjść z pomocą narodowi koreańskiemu w jego walce wyzwoleńczej oraz obronić swe ogniska domowe i swoją ojczyznę.** Oddziały te brały udział w operacjach razem z koreańską Armią Ludową pod jednolitym kierownictwem naczelnego dowództwa koreańskiej Armii Ludowej.

Koreańska Armia Ludowa wraz z ochotniczymi oddziałami chińskimi zadała silne ciosy w rejonie Onczun i Unsan czterem dywizjom 2-go korpusu lisynmanowskiego i wojskom amerykańskim. Na odcinku tym agresywne wojska amerykańskie i lisynmanowskie odrzucone zostały na południe od rzeki Czongczon.

W ciągu 10 dni, od 25 października do 4 listopada oddziały Armii Ludowej zabiły i zraniły przeszło 450 Amerykanów i 2.180 lisynmanowców. Wzięto do niewoli 270 Amerykanów i 3.778 lisymanowskich żołnierzy i oficerów.

Zdobyto następujące łupy: 1.295 karabinów maszynowych różnych kalibrów i karabinów zwykłych, 295 dział różnych kalibrów, 560 samochodów, 4 samoloty oraz wiele innego sprzętu bojowego. W tymże okresie zniszczono 4 samoloty i uszkodzono 2 samoloty nieprzyjacielskie.

W toku kontrofensywy oddziały Armii Ludowej wyzwoliły miasta Hosan, Onczun, Unsan, Teczon, Jonben, Sonczon, Tokczon, Nonfon, jak również wiele innych miejscowości, leżących w rejonie tych miast.

* * *

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje, że w dniu 9 listopada br. dowództwo naczelne Armii Ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej nadało komunikat treści następującej:

Na wszystkich odcinkach frontu wojska Armii Ludowej prowadzą nadal aktywne działania wojenne przeciwko wojskom amerykańskim i południowo-koreańskim.

Na linii rzeki Czungczon wojska Armii Ludowej toczyły w dalszym ciągu walki z wojskami amerykańskimi. Na wybrzeżu wschodnim walki toczyły się na północ od Hamhyng oraz w rejonie Hildżu.

W niedzielę, dn. 12 bm. o godz. 17, w sali łódzkiego „Ogniska" (ul. Moniuszki 4a)

odbędzie się

ku czci XXXIII rocznicy

Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Uroczysta Impreza Artystyczna

dla przodowników pracy i korespondentów robotniczo-chłopskich „Głosu Robotniczego"

Wstęp za zaproszeniami

Audycje rozgłośni radzieckich dla Polski w okresie zimowym

MOSKWA (PAP) — W okresie zimowym 1950-51 rozgłośnie radzieckie nadawać będą audycje radiowe dla Polski w następujących godzinach i na następujących falach:

Wszystkie audycje podajemy wg. czasu warszawskiego:

Od 11.15 do 11.29 na falach: — 25,06 m, 30,8 m, 31,12 m.

Od godz. 14.15 do 14.59 — tylko w niedzielę — na falach: 25,6 m, 25,41 m, 30,74 m.

Od godz. 16.30 do 16.59 na falach: 25,6 m, 41,21 m, 30,74 m, 256,6 m.

Od godz. 19.30 do 19.59 na falach: 41.52 m, 1068 m, 256,6 m.

Od godz. 21.00 do 21.29 na falach: 49,67 m, 1068 m, 256,6 m.

Od godz. 22.00 do godz. 22.29 nadawane będą we wtorki, jak również w czwartki i soboty koncerty na falach: 1068 m, 48,78 m i 49,92 m.

W awangardzie walki o utrwalenie pokoju

ПРАВДА

Podajemy w całości artykuł wstępny „Prawdy" z dn. 10 bm.

Ze WSZYSTKICH zakątków globu ziemskiego napływają doniesienia, że setki milionów ludzi pracy z radością i entuzjazmem święciły 33 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Wielką, bezgraniczną miłością darzą robotnicy i chłopi całego świata zrodzony przez Wielką Październikową Rewolucję Socjalistyczną Związek Radziecki, potężną ostoję pokoju i wolności narodów.

„Masy ludowe wiedzą — mówił 26 lat temu Towarzysz STALIN — że władza radziecka pierwsza rozpoczęła atak przeciwko wojnie imperialistycznej i, rozpocząwszy go, wojnę tę podważyła. Masy ludowe widzą, że Związek Radziecki jest jedynym krajem walczącym przeciw nowej wojnie i solidaryzują się z władzą radziecką dlatego, że jest ona chorążym pokoju między narodami i niezachwianą ostoją przeciw wojnie. Dlatego też wzrost międzynarodowej popularności władzy radzieckiej świadczy o wzroście nienawiści mas ludowych całego świata do wojny imperialistycznej i jej organizatorów".

Od 30 przeszło lat Związek Radziecki wysoko dzierży sztandar pokoju i przyjaźni między narodami. W tej walce o pokój Związek Radziecki stale brał i bierze za punkt wyjścia wskazania Towarzysza Stalina, że różnica systemów gospodarczych oraz ideologii nie wyłącza możliwości współpracy i normalnych stosunków między Związkiem Radzieckim i krajami kapitalistycznymi.

Wręcz przeciwną politykę — politykę agresji i rozpętywania wojny, politykę panowania krajów silnych nad słabymi prowadzą imperialistyczne koła rządzące Stanów Zjednoczonych i zależnych od nich krajów. U podstaw tej polityki leży dążenie imperialistów amerykańskich do do konania próby zmiażdżenia Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej przy pomocy nowej wojny, zdławienia ruchu robotniczego i narodowo-wyzwoleńczego we wszystkich krajach świata, zdobycia hegemonii światowej.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio od polityki przygotowania agresji **do bezpośrednich aktów agresji.** Już piąty miesiąc prowadzą imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohatersku swej niezawisłości.

Imperialiści USA i Anglii realizują kurs na zniweczenie systemu wzajemnych stosunków między państwami, utworzonego przez miłujące pokój narody po rozgromieniu agresorów faszystowskich i zapewniającego pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Z pogwałceniem układu poczdamskiego odradzają oni imperializm niemiecki i japoński militaryzm, usiłują przeistoczyć Organizację Narodów Zjednoczonych w posłuszne narzędzie swej agresywnej polityki.

Imperialiści dokładają wszelkich starań, aby wypaczyć sens pokojowej polityki ZSRR, przedstawić wysunięte przez rząd radziecki wnioski o utrwalenie pokoju w fałszywym świetle, jako „propagandę", jako próby wprowadzenia innych w błąd.

Zdawaćby się mogło, że nie ma nic prostszego, jak zaakceptować pokojowe propozycje rządu radzieckiego i sprawdzić w ten sposób ich szczerość.

Ale podżegacze wojenni, posiadający większość w ONZ, wolą odrzucać wnioski radzieckie, bowiem wnioski te udaremniają niecną robotę podżegaczy wojennych i przekreślają ich agresywne plany.

Wzorem swych niemiecko-japońskich, faszystowskich poprzedników, podżegacze wojenni maskują swą agresywną politykę twierdzeniem, jakoby walczyli przeciw komunizmowi. Któż jednak nie wie, jakim sromotnym fiaskiem zakończyły się te machinacje hitlerowskie. Równie haniebny krach poniosą nikczemne machinacje obecnych pretendentów do panowania nad światem.

Obozowi imperialistycznych podżegaczy wojennych przeciwstawia się potężny obóz socjalizmu i demokracji, obóz pokoju, którego ostoją i chorążym jest nasza socjalistyczna ojczyzna.

Kraj nasz prowadzi wytrwale i konsekwentnie, uczciwie i otwarcie **politykę pokoju**, broniąc wolności i niezawisłości wszystkich narodów. Wierny swej pokojowej polityce Związek Radziecki, od pierwszego dnia wydarzeń w Korei, nalega na pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej.

Rząd radziecki walczy o wcielenie w życie zasad układu poczdamskiego, przewidującego utworzenie jednolitych, niezawisłych, miłujących pokój Niemiec Demokratycznych. Na zwołanej niedawno z inicjatywy Związku Radzieckiego Konferencji Praskiej z udziałem 8 ministrów Spraw Zagranicznych wysunięto ponownie wniosek o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, o wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec i o utworzenie rządu ogólno - niemieckiego

Związek Radziecki domaga się wprowadzenia w życie punktów deklaracji poczdamskiej, dotyczących Japonii, które przewidują jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego z Japonią, wycofanie z Japonii wojsk okupacyjnych i zażegnanie niebezpieczeństwa odrodzenia japońskiego militaryzmu.

Rząd radziecki popiera wszystkie kroki, zmierzające do umocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wniesiona przez Związek Radziecki na porządek dzienny V sesji Zgromadzenia Ogólnego „deklaracja o usunięciu niebezpieczeństwa nowej wojny i o utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa narodów", **stanowi jeszcze jeden dobitny dowód pokojowej polityki rządu radzieckiego.**

Pokojowa, stalinowska polityka zagraniczna ZSRR cieszy się stałym i coraz silniejszym poparciem mas ludowych całej kuli ziemskiej, bowiem polityka ta jest zgodna z żywotnymi interesami wszystkich narodów świata.

Ramię przy ramieniu ze Związkiem Radzieckim toczą walkę o pokój, przyjaźń i współpracę między narodami kraje demokracji ludowej. **O pokój walczy energicznie wielki naród chiński** pod kierownictwem okrytej chwałą Komunistycznej Partii Chin i swego wielkiego wodza, towarzysza Mao Tse-tunga. **W obozie pokoju kroczy niezachwianie młoda Niemiecka Republika Demokratyczna.**

W obozie pokoju znajduje się również **naród koreański**, który swą bohaterską walką wyzwoleńczą przeciwko interwentom amerykańskim zaskarbił sobie sympatię pokój miłujących narodów całego świata. **Dla wszystkich krajów uciśnionych i zależnych, które prowadzą walkę przeciwko uciskowi imperialistycznemu, Korea stała się sztandarem ruchu wyzwoleńczego.**

Międzynarodowy obóz pokoju i demokracji opiera się na aktywnej pomocy setek milionów prostych ludzi wszystkich krajów, wytrwale dążących do pokoju. Z każdym dniem krzepnie wola narodów, zdecydowanych nie dopuścić do wojny. Zorganizowany ruch narodów w walce o pokój, po raz pierwszy w dziejach, zespolił w swych szeregach **setki milionów ludzi** o najrozmaitszych poglądach politycznych i przekonaniach religijnych.

500 milionów podpisów, które zostały zebrane dotychczas pod Sztokholmskim Apelem o zakaz broni atomowej — to wskaźnik imponującej siły obozu pokoju, a zarazem groźne ostrzeżenie pod adresem podżegaczy do nowej wojny.

Rozwijające się szeroko we wszystkich krajach przygotowania do II Światowego Kongresu Pokoju przeistaczają się w nową manifestację wzrastających i krzepnących sił pokoju.

Rozwścieczeni potężnym ruchem narodów w obronie pokoju, imperialiści nie cofają się przed żadnymi środkami, byle tylko ruch ten osłabić i zdławić.

Koła rządzące USA, Anglii i zależnych od nich krajów piętrzą najrozmaitsze przeszkody, aby storpedować prace II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Machinacje podżegaczy wojennych i ich agentur przeciwko Kongresowi świadczą o panicznym lęku, jaki wywołała w obozie imperialistów zapowiedź wielkiego zgromadzenia walczących o pokój narodów.

Ale czegokolwiek by się nie uchwycili imperialiści, nie uda im się zagłuszyć potężnego głosu obrońców pokoju, nie uda im się sparaliżować tego niezmożonego ruchu naszej epoki.

W awangardzie walki o pokój kroczy naród radziecki. Pokojowa polityka ZSRR — to świadectwo olbrzymiej siły i potęgi naszego państwa. Żadne groźby imperialistów nie zdołają zastraszyć ludzi radzieckich. Naród radziecki niejednokrotnie dowiódł, że potrafi obronić interesy swego kraju, jeśli zajdzie tego potrzeba — i z orężem w ręku.

Ze spokojem i ufnością spoglądają w przyszłość narody ZSRR i krajów demokratycznych. Miłujące pokój narody przekonane są o triumfie swej słusznej sprawy, żywią niezłomną wiarę, że **zorganizowana walka o pokój przekreśli zbrodnicze plany podżegaczy wojennych.**

Nieprzeliczone są siły obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, którym przewodzi Wielki Związek Radziecki — potężna ostoja pokoju na świecie. Pod sztandarem walki o pokój grupują się coraz to nowe miliony prostych ludzi we wszystkich krajach.

Promotorem niezwyciężonego ruchu bojowników o pokój jest Wódz i Nauczyciel całej postępowej ludzkości, Wielki Chorąży pokoju — Towarzysz Stalin.

Historyczne dni Października

Bolszewicy utrwalają zwycięstwo

29 październik (11 listopad) był dla Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego dniem niezwykle poważnym. Kierowany przez Lenina i Stalina, młody, jeszcze nieokrzepły organ władzy rewolucyjnej, został wystawiony na poważną próbę. Już o świcie wiadomo było, że w mieście niespodzianie wybuchł bunt — szkoły junkierskie wystąpiły przeciwko władzy radzieckiej Junkrzy wysłali uzbrojone patrole na miasto, zajęli centralną stację telefoniczną, napadali na nieprzygotowane oddziały czerwonogwardzistów i rozbrajali żołnierzy. Jednocześnie do Piotrogrodu, w którym toczył się bój z junkrami, zbliżał się Kiereński i kozacy Krasnowa.

Przez cały dzień trwały na ulicach Piotrogrodu potyczki z junkrami. Pod wieczór, do Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego zaczęły napływać wieści o zwycięstwie oddziałów rewolucyjnych. Junkrzy poddają się — bunt kontrrewolucji w stolicy zostaje rozgromiony.

Na front przeciwko Kiereńskiemu wyjeżdżają jeden za drugim oddziały czerwonogwardzistów, marynarzy i żołnierzy. Z wielkim pośpiechem przeprowadza się zaciąg robotników do kopania okopów. Czerwony Piotrogród powstał przeciwko wrogowi i szykował się do decydującego starcia. Całe miasto zostało ogarnięte jednym potężnym porywem: za wszelką cenę odeprzeć i rozgromić wroga.

Wieczorem odbyła się, zwołana przez Komitet Wojskowo-Rewolucyjny, narada przedstawicieli pułków garnizonu piotrogrodzkiego. Na trybunę wszedł towarzysz Lenin.

> Zadanie polityczne — *mówił Lenin* — i zadanie wojenne polega na zorganizowaniu sztabu, skoncentrowaniu sił materialnych i zaopatrzeniu żołnierzy we wszystko, co niezbędne. Trzeba to wykonać, nie tracąc ani jednej godziny, ani jednej chwili, aby i nadal wszystko odbywało się tak samo zwycięsko, jak dotychczas.

Tak w ścisłym kontakcie z masami, bacznie przysłuchując się woli milionowych rzesz pracujących i prowadząc je za sobą, wielcy Wodzowie proletariatu, Lenin i Stalin, utrwalali zwycięstwo Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Wykonaniem Czynu Październikowego

masy pracujące Łodzi i województwa uczciły rocznicę Wielkiej Rewolucji

We wszystkich zakładach pracy obchodzono uroczyście rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji, z dumą podsumowując wykonane zobowiązania. Zobowiązania te są najlepszym dowodem uczuć miłości, przyjaźni i wdzięczności dla Związku Radzieckiego, dla bohaterskiej klasy robotniczej ZSRR, która pierwsza zerwała pęta niewoli a innym narodom przyniosła wolność.

Czyn Październikowy łódzkich robotników został na dzień wczorajszy w pełni zrealizowany. Świadczą o tym **napływające bezustannie meldunki**, których treść brzmi jednakowo: „uczciliśmy 33 rocznicę Rewolucji Październikowej, wykonując ponad plan..."

Robotnicy Zakładów Sprzętu Transportowego przygotowali zamiast — 1000 sztuk odlewu — jak brzmiało zobowiązanie — 1175 sztuk. Ponadto w ubiegłym miesiącu wykonano ponad plan 6,9 ton gotowych odlewów.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego zmontowali tokarkę-czołówkę, uporządkowali teren zakładu, zbudowali podstawę do dźwigu nad studnią.

W ZZP Gum. Wytwórnia Nr 5 wszystkie oddziały wykonały ponad planową produkcję wartości około 87 tysięcy złotych.

Pracownicy Centrali Odzieżowej, Składnica Nr 1 zaoszczędzili na paliwie i transporcie 18.500 zł. przekraczając znacznie swe zobowiązania.

Załoga ZPJG Łódź-Północ dzięki zmniejszeniu odpadków i braków, podniesieniu jakości tkanin zaoszczędziła około 27 tys. zł.

Wydział Remontowy ZPB im. Szymańskiego przerobił w myśl zobowiązania 3 maszyny obrączkowe.

Pracownicy Spółdzielni Pracy Wyrobów Skórzanych i Filcowych, którzy zobowiązali się wykonać plan roczny do 18 października, przyśpieszyli wykonanie planu o 12 dni.

Poważne osiągnięcia uzyskali pracownicy Spółdzielni „Garbarz Łódzki", którzy zobowiązali się na cześć Rewolucji wykonać ponad plan 5 tysięcy mtr. kw. wyrobów skórzanych, a wykonali 5.473 mtr. kw. W okresie realizacji zobowiązań osiągnęli oni najwyższą wydajność z 1 kg. surowca oraz pomyślnie rozwinęli współzawodnictwo oszczędnościowe, stosując system Korabielnikowej i w bieżącym miesiącu przepracowali już dwa dni na zaoszczędzonym surowcu. Spółdzielnia „Garbarz Łódzki" wzywa wszystkie zakłady garbarskie do stosowania metody Lidii Korabielnikowej, rozpoczynając w ten sposób współzawodnictwo oszczędnościowe w przemyśle skórzanym na terenie naszego miasta.

Pracownicy Dyrekcji Państwowego Przemysłu Miejscowego, woj. łódzkiego, wykonali w myśl zobowiązań plan roczny w dniu 26 października br.

Wojewódzki Zarząd Ligi Kobiet melduje, że zobowiązania kobiet województwa podjęte na cześć Rewolucji i II Światowego Kongresu Pokoju zostały już całkowicie wykonane. Kobiety pracujące w ZPW w Zgierzu zaoszczędziły dzięki zmniejszeniu odpadków ponad 67 tys. złotych. Robotnice z ZPB w Zgierzu, Janina Witkowska, Maria Wojtczak, Anna Szadkowska przysporzyły państwu ponadplanową produkcję wartości ponad 2 tys. zł.

W Pabianickich Zakładach Przemysłu Odzieżowego szwaczki podjęły inicjatywę Lidii Korabielnikowej. Zaoszczędzono już 1800 mtr. materiału oraz 1100 igieł maszynowych. Wartość zaoszczędzonych nici wynosi 2.500 zł.

Chłopi województwa łódzkiego zrealizowali Czyn Październikowy

Kobiety z powiatu skierniewickiego, kutnowskiego i piotrkowskiego wzięły czynny udział przy żwirowaniu i układaniu nowych nawierzchni dróg. Członkinie Rad Kobiecych w województwie wykonały zobowiązania dotyczące uporządkowania świetlic dziecięcych, ogródków przy żłobkach i przedszkolach itp.

Załogi POM w Bogdance, powiatu brzezińskiego i Izabelowie, powiatu sieradzkiego, wykonały przedterminowo plan produkcyjny na 1950 rok. Traktorzyści POM w Izabelowie uczcili rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej zaoszczędzeniem paliwa, przekraczając poważnie swe zobowiązania, gdyż zamiast pracować jeden dzień na zaoszczędzonym paliwie, jak przyrzekli, pracowali 3 dni.

Chłopi gromady Wola Kałkowa, gm. Plecka Dąbrowa, powiatu piotrkowskiego, przyrzeczenia swe w pełni wykonali, oczyszczając 1800 mtr. bieżących rowów melioracyjnych. Na wyróżnienie zasłużyli Jan Wiechna, Antoni Jaros oraz nadzorca melioracyjny, Stanisław Tyranowicz.

W gromadzie Gledzianów, gminy Witonia, pow. łęczyckiego, chłopi oczyścili w Czynie Październikowym około 1 km. rowów melioracyjnych oraz zasypali 1500 mtr. rowków drenarskich. Chłopi gromady Mirosławice, pow. łódzkiego, wykopali 400 mtr. rowów nawadniających.

Poważnymi osiągnięciami w Czynie Październikowym pochlubić się może także młodzież. W powiecie kutnowskim młodzież wiejska, realizując swe zobowiązania oczyściła około 1000 mtr. rowów na terenie gminy Kutna.

Zapał i ofiarność przy wypełnianiu zobowiązań, dowodzą, że chłopstwo pracujące doskonale rozumie dziejowe znaczenie Rewolucji Październikowej, dzięki której naród polski uzyskał dwukrotnie wolność, a dziś może budować zręby socjalizmu.

45 numer pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!"

BUDAPESZT (PAP). — Ukazał się tutaj kolejny, 45 numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową" — organu Biura Informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych. Numer ten poświęcony jest 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Czasopismo zamieszcza w całości przemówienie **marszałka Bułganina** wygłoszone na uroczystym posiedzeniu Rady Moskiewskiej w dniu 6 listopada br. pt. „33 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej". W numerze znajdujemy również artykuł sekretarza generalnego Albańskiej Partii Pracy — **Envera Hodży** pt. „Wielka Rewolucja Październikowa a naród albański" oraz artykuł członka prezydium KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji — **Vaclava Kopecky'ego pt. „Ze Związkiem Radzieckim — o pokój, o socjalizm!"**.

Pod wspólnym tytułem: **„Narody świata uroczyście obchodziły 33 rocznicę Wielkiego Października"** czasopismo zamieszcza sprawozdania z uroczystości październikowych w ZSRR, w krajach demokracji ludowej, w Chińskiej Republice Ludowej, w Niemieckiej Republice Demokratycznej i w Niemczech Zachodnich, we Włoszech i Francji.

Czasopismo stwierdza, że milionowe rzesze mas pracujących na całym świecie obchodziły rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej pod hasłem: **„O pokój, o przyjaźń między narodami, przeciwko anglo-amerykańskim podżegaczom wojennym!"**.

Na marginesie

Socjal-lokaje

We wszystkich krajach trwają przygotowania do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, który ma się odbyć w dniach 13 — 19 bm. w angielskim mieście — Sheffield. Dokonywane są wybory delegatów, uchwalane są rezolucje, które delegaci powiozą na Kongres, załatwia się też sprawy formalne i techniczne, związane z wyjazdem delegacji — itd. itp.

Do Kongresu w Sheffield przygotowuje się również — oczywiście **na swój sposób** — brytyjski rząd labourzystowski. Jak podaje prasa, odbyło się ostatnio — z inicjatywy rządu — kilka **konferencji specjalnych** z udziałem przedstawicieli Min. Spraw Wewnętrznych, Scotland Yardu (naczelny urząd policyjny), kontrwywiadu itp. instytucyj. Przedmiotem obrad tych konferencji było ustalenie listy delegatów kongresowych, którzy wizy wjazdowe otrzymają, oraz tych, których przyjazd do Anglii uznany będzie za „niepożądany".

Te listy otrzymają do rąk tajni funkcjonariusze policyjni oraz urzędnicy portowi, którzy czynić będą ze spisów „właściwy użytek". Poza tym z dużym nakładem pracy — opracowano już specjalne kartoteki, zawierające informacje o wszystkich delegatach zagranicznych. Ma to umożliwić służbie policyjnej „roztoczenie opieki" nad tymi delegatami, którzy znajdą się na terytorium brytyjskim.

Jak widzimy, „socjalistyczny" rząd pp. Attlee - Bevina przygotowuje się do Kongresu Obrońców Pokoju starannie i gorliwie, choć nieco — jednostronnie.

Panowie labourzyści raz jeszcze dowiedli, że sprawy pokoju są im obce, a nawet nienawistne. Bliskie są im natomiast sprawy „atlantyckie", sprawy zbrojeń, agresji i awantur wojennych. I ta obcość, i ta bliskość mieszczą się doskonale w ogólnym programie politycznym pseudo - socjalistów angielskich, którzy stoczyli się dziś do haniebnej roli pachołków i lokajów Wall-Street.

B. D.

Przed II Światowym Kongresem Pokoju

Mieszkańcy Łodzi i województwa

biorą masowy udział w zebraniach, wiecach i imprezach ruchu obrońców pokoju

Zbliżający się termin rozpoczęcia obrad II Światowego Kongresu Pokoju mobilizuje mieszkańców Łodzi i województwa łódzkiego, podobnie jak i mieszkańców całego kraju i całego świata, do wytężenia sił dla obrony pokoju. W całej Polsce odbywają się obecnie zebrania obrońców pokoju, na których omawiane są zagadnienia światowego ruchu obrońców pokoju w obliczu zbliżającego się Kongresu.

TYSIĄCE ZEBRAŃ OBROŃCÓW POKOJU.

W Łodzi odbyło się kilkaset zebrań, organizowanych przez zakładowe, blokowe i szkolne komitety obrońców pokoju. W zebraniach tych **uczestniczyło ponad 40 tysięcy mieszkańców naszego miasta, w tym przeważająca liczba kobiet.**

Podczas zebrań w zakładach pracy, szkołach i blokach zebrani podejmowali zobowiązania zwiększenia produkcji, dokonania szeregu prac społecznych i porządkowych, dokumentując tym wolę obrony pokoju.

W województwie łódzkim **w kilku tysiącach zebrań uczestniczyło około 200.000 osób.** Zarówno robotnicy, jak i chłopi zgłosili zobowiązania produkcyjne, sięgające bardzo poważnych sum. **Zobowiązania te są już w większości wykonane.** Przodują pod tym względem powiaty: **kutnowski, piotrkowski, radomszczański, a spośród miast — Tomaszów.**

UROCZYSTOŚCI W PRZEDEDNIU OBRAD KONGRESU

Dnia 11 bm. we wszystkich zakładach pracy Łodzi oraz na terenie województwa odbędą się **ogólne zebrania załóg**, poświęcone omówieniu spraw, związanych z II Światowym Kongresem Pokoju. Na wyższych uczelniach urządzone będą **wiece ogólnouczelniane, a w szkołach** zostaną wygłoszone okolicznościowe pogadanki.

Następnego dnia, w niedzielę, odbywać się będą podobne **zebrania oraz wiece na terenie gromad i gmin naszego województwa.**

Robotnicy łódzkich zakładów pracy już w dniu wczorajszym zaciągnęli Warty Pokoju.

W czasie trwania Kongresu **wyruszą znów trójki agitatorów pokoju**, które odwiedzać będą mieszkania, wyjaśniając wszystkim obywatelom cel i zadania Kongresu, kolportując pisma i ulotki, poświęcone walce o pokój.

KONKURSY ŁÓDZKIEGO KOMITETU OBROŃCÓW POKOJU

Łódzki Komitet Obrońców Pokoju, pragnąc zachęcić do współzawodnictwa w akcji propagowania zagadnień, związanych z II Światowym Kongresem Pokoju, ogłosił szereg konkursów. Dnia 11 b. m. zostanie zakończony konkurs na gazetkę ścienną, zakładową i szkolną, na artykuł oraz wiersz, zamieszczony w gazetce ściennej, jak również plakat na temat II Kongresu. Ostatnio został ogłoszony konkurs na najpiękniejszą wystawę sklepową, której elementy dekoracyjne byłyby związane z II Światowym Kongresem Pokoju.

Spekulanci bogacili się kosztem mas pracujących

Dwaj waluciarze z Grodziska skazani

na karę 8 i 10 lat więzienia

WARSZAWA (PAP) Dnia 10 bm. Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrzył w trybie doraźnym sprawę 2 waluciarzy: Edwarda Darnowskiego, zamieszkałego w Grodzisku Maz., ul. Hanki Sawickiej 13 i Stanisława Narożnego również z Grodziska, ul. Sienkiewicza 48.

Oskarżeni Darnowski — właściciel domu i Narożny — bez określonego zawodu, dysponujący dużymi sumami pieniędzy w okresie od 1946 roku do chwili zatrzymania, tj. do dnia 31 października br., na terenie Grodziska Maz. sami, lub za pomocą tzw. w języku waluciarskim „koników", dokonywali nielegalnych transakcji obcymi walutami.

Obaj oskarżeni przyznali się do winy.

Prokurator w swym przemówieniu oskarżycielskim stwierdził, że nielegalny handel obcymi walutami jest w rękach wroga klasowego narzędziem godzącym w gospodarkę narodową i służy do bogacenia się spekulantów kosztem mas pracujących. Oskarżyciel publiczny zażądał dla Darnowskiego i Narożnego surowej kary więzienia.

Po naradzie sąd wydał wyrok, skazując osk. Darnowskiego na 8 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 4 oraz 300 tysięcy złotych grzywny, zaś oskarżonego Narożnego na 10 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na 5 lat i grzywnę w wysokości 300 tysięcy złotych.

Sąd podkreślił, że gdyby przestępstwa oskarżonych miały miejsce po reformie systemu pieniężnego kara byłaby bardziej surowa.

Odprzedaż walut i złota

Wyjaśnienie NBP

WARSZAWA (PAP). — Do Narodowego Banku Polskiego napływają zapytania osób zainteresowanych co do sposobu, w jaki odbywa się odprzedaż posiadanych walut obcych, monet złotych, złota i platyny.

W związku z tym Narodowy Bank Polski wyjaśnia, że przy odprzedaży Narodowemu Bankowi Polskiemu wspomnianych wartości do dnia 13 bm. włącznie nie zachodzi potrzeba wypełniania jakichkolwiek bądź formularzy lub podawania nazwiska od przedającego. Pokwitowanie imienne Narodowy Bank Polski wystawia tylko w przypadku, gdy żąda tego od przedający.

Robotnicza Łódź na pierwszej linii frontu walki o pokój

Nowe zobowiązania produkcyjne i Warty Pokoju na cześć Kongresu w Sheffield

Jest słowo, które jednoczy wszystkich w zwartym szeregu, które budzi w ludziach nieugiętą i twardą wolę walki. Jest hasło, które podrywa do czynu każdego: kobietę i mężczyznę, dziecko i starca...

Słowo: — pokój, hasło: — wywalczymy trwały pokój, mobilizują milionowe masy pracujących — robotników, chłopów i pracowników umysłowych.

Potężne wiece, masówki, Warty Pokoju, zobowiązania podejmowane na cześć pokoju, setki odezw, deklaracji, rezolucji — oto formy walki o pokój, które stosują łódzcy robotnicy, łódzkie masy pracujące.

II Światowy Kongres Pokoju podrywa wszystkich do nowego czynu. II Światowy Kongres Pokoju wyzwala w masach pracujących nowe, potężne siły twórcze, staje się okazją do jeszcze większego zespolenia i zjednoczenia wszystkich obywateli Polski Ludowej pod sztandarem walki o pokój. Szykany ze strony rządu Wielkiej Brytanii, który nie udzielił pozwolenia na wjazd do Sheffield prawie połowie naszych delegatów, wywołały wśród mas robotniczych oburzenie, a jednocześnie jeszcze bardziej pobudziły ich wolę do walki z podżegaczami wojennymi.

Nowy potężny zew wzywa wszystkich pod sztandar pokoju. W zakładach pracy rozpoczynają się masówki, które są potężną manifestacją na rzecz obrony światowego pokoju, które demaskują zbrodnicze zakusy podżegaczy wojennych.

Czyn dokumentuje wolę walki o pokój

Załoga ZPB im. 1 Maja dawno już nie pamiętała tak żywiołowej manifestacji.

Po pierwszej zmianie robotnicy tłumnie podążyli do sali świetlicowej. Ramię przy ramieniu stanęły prządki, majstrowie i robotnicy oddziału chemicznego. **Zebrali się tutaj, żeby zamanifestować swą solidarność z tymi, którzy odjechali już na II Światowy Kongres.**

Podczas gdy delegaci nasi przedstawiać będą Kongresowi niezłomną wolę walki o pokój narodu polskiego, gdy mówić będą o tym, jak jednolity i zwarty w tej walce jest nasz naród, tutaj — w fabrykach, robotnicy dokumentują te słowa swą wzmożoną pracą.

I sekretarz komitetu zakładowego, **tow. Sikora**, mówi prosto, po robociarsku, o znaczeniu II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, mówi o udziale narodu polskiego w walce o pokój.

Zrozumieli go robotnicy. Jeszcze nie przebrzmiały dobrze słowa przemówienia, a już **masowo zaczęły napływać zobowiązania produkcyjne.** Każdy deklaruje swój udział w tym nowym potężnym zrywie w obronie pokoju. ZMP-ówka, **Helena Sas, podniesie wykonanie bazy akordowej ze 100 do 103 procent. Maria Zielińska ze 119 do 120 proc. Irena Kaczmarek podniesie wydajność pracy o 3 proc. Przewijaczki, Orzechowska i Bednarek, dadzą również większą niż zazwyczaj produkcję. Majster Józef Szewczyk z oddziału chemicznego przeprowadzi instalację odciągającą kurz z sal produkcyjnych.** Dumnie brzmi zobowiązanie ZMP-ówki **Stanisławy Menefel, która przeszedłszy niedawno na pracę wielowarsztatową, postanowiła o 1 proc. podnieść wykonanie swej bazy.**

Długo rozbrzmiewają w sali entuzjastyczne okrzyki na cześć pokoju, na cześć tow. Stalina, na cześć tow. Bieruta...

A w salach produkcyjnych w tym samym czasie druga zmiana już zaczyna pracę na Wartach Pokoju.

Robotnicy z Wytwórni Nr 6 na Wartach Pokoju

473.961 zł. — to pokaźna suma. 612 robotników, którzy podjęli zobowiązania na cześć Rewolucji Październikowej, dowiedziało się wczoraj z dumą, że właśnie ich **czyn przysporzył zakładom ponadplanową produkcję wartości bezmała pół miliona złotych.**

— Teraz pora uczcić nie mniej godnie II Światowy Kongres Obrońców Pokoju — powiedzieli sobie aktywiści partyjni i związkowi.

Wieść o nowym Czynie rozeszła się szybko po całym zakładzie. Przenieśli ją agitatorzy — przodujący aktywiści partyjni, tow. tow. **Zgierski, Dębowski, Szaradowski, Woźniakowa.** Przenieśli ją mężowie zaufania i członkowie Zakładowego Komitetu Obrońców Pokoju.

Ludzie z Wytwórni Nr. 6 zrozumieli: **tam w Anglii, w mieście Sheffield, rozgrywa się nowy etap potężnej walki o pokój. Przedstawiciele narodów całego świata wielkim głosem wołać będą o pokój, będą się domagać zaprzestania zbrojeń, zakazu broni atomowej, będą domagać się prawa do wolnego i spokojnego życia. Trzeba żądania naszych delegatów poprzeć nowym czynem produkcyjnym. Trzeba zadokumentować pracą swoją, co myśli i czuje cały naród. Trzeba pracą swą wzbogacić kraj, wzmocnić ważne ogniwo w wielkim łańcuchu obrońców pokoju.**

Najpierw wystąpiły przedstawicielki t. zw. **„taśmy matek”.** Wszystkie one mają dzieci w żłobkach lub przedszkolach. Któż bardziej od nich może pragnąć pokoju? Któż bardziej od nich może nienawidzieć podżegaczy wojennych?

Wspólnie więc postanowiły, w ciągu soboty i poniedziałku — w dni pełnienia Wart Pokoju, **dać dziennie o 20 par botów więcej.** W ślad za nimi zgłosił się zespół produkujący szare boty z postanowieniem zwiększenia produkcji **o 10 par więcej dziennie.**

— Nasza taśma — mówi ob. Cecylia Wójcik, pracująca na taśmie Nr. 3 — uczci Kongres Pokoju podniesieniem jakości produkcji. Postaramy się zmniejszyć do minimum ilość II gatunku.

W krojowni szybko i zwinnie przebiega praca. Krojczy obcasów tow. **Jan Zgierski zobowiązał się dziennie wykrawać 1000 par.** Dotychczas wykonywał dziennie 850 par.

— Czy wydajność swą podnosicie — zapytują towarzysze pracy — na okres 2 dni?

Tow. Zgierski z wesołym uśmiechem zsuwa czapkę na tył głowy:

— Nie, to już tak na zawsze. Przecie stale walczę o pokój. Nie tylko dziś czy jutro.

Przy produkcji botów, w walcowni, przykrojni, pełnią ludzie Wytwórni Nr 6 swe Warty Pokoju.

„O pokój walczymy pracą” — mówią robotnicy ZPW im. Reymonta

Wielką akcję pokojową w ZPW im. Wł. Reymonta zapoczątkowało ogólne zebranie kobiece. Na zebraniu tym kobiety wystąpiły z nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi. Postanowiły **zwiększyć wydajność, podwyższyć jakość produkcji, zorganizować 1 brygadę zespołowej pracy obsługującą maszyny obrączkowe.** Jednocześnie podjęły zobowiązanie zwiększenia szeregów Ligi Kobiet i TPPR.

W ślad za kobietami szybko podążyła młodzież. ZMP-owcy z ZPW im. Reymonta podejmując zobowiązania produkcyjne dowiedli, że razem z dorosłymi, starszymi robotnikami pragną pracą swą przyczynić się do wzmocnienia obozu pokoju.

Dziś już wszyscy robotnicy ZPW. im. Reymonta pełnią Warty Pokoju. Każdy z nich udekorowany jest czerwoną wstążeczką. Ale **przodownicy pracy oprócz wstążeczek otrzymali również czerwone opaski z napisem: „Warty Pokoju”.**

O tym, że robotnicy doceniają znaczenie coraz to bardziej wzrastającego ruchu obrońców pokoju i wielką rolę II Światowego Kongresu Pokoju, świadczą ich wypowiedzi.

Wielokrotny przodownik pracy **tow. Stanisław Knap** oświadcza:

Wzmagający się ruch obrońców pokoju i II Światowy Kongres przekona niezbicie narody całego świata o możliwości utrwalenia pokoju. My wojny nie chcemy. Nie chcemy jej następstw, kalek i sierot. O pokój walczymy pracą, tysiącami metrów nowowyprodukowanych tkanin, tysiącami kg. przędzy. Z dumą pełnimy Warty Pokoju, bo jesteśmy żołnierzami stojącymi na straży pokoju.

Imperialiści przeszkadzają nam w zorganizowaniu II Światowego Kongresu Pokoju — mówi **ob. Michałowska Wacława.** — Aresztują delegatów na Kongres, bo myślą, że nas tym zastraszą. Próżne to zakusy. My pokój miłujemy, **twardą codzienną pracą będziemy o niego walczyć! Nie oddamy mężów naszych i synów na łup wiecznie chciwych złota i krwi kapitalistów! Obronimy świat przed groźbą wojny! Pokażemy podżegaczom, że żądanie milionów prostych ludzi musi być spełnione!**

Walka o wykonanie planów — to walka o pokój

W sali pakarni ZPB im. Dubois, na świeżo wybielonej ścianie, wisi duży transparent, wzywający do walki o pokój, przy słupach zatknięte czerwone chorągiewki, przy ubraniach wszyscy mają czerwone kokardki.

— Dotarłyśmy do każdego robotnika i rozmawiałyśmy z wszystkimi na temat Kongresu Pokoju — mówi **tow. Alwasiak**, przewodnicząca rady kobiecej.

Ob. Irena Siekaczyńska ZMP-ówka, pierwsza przypięła kokardkę i zaczęła pełnić Wartę Pokoju, dając tym samym przykład młodzieży.

— Nasza walka o pokój, to wzmożona produkcja — mówi ob. Siekaczyńska do koleżanek. — Toteż nie wolno nam obniżać normy, jaką obecnie wykonujemy w pakarni, w myśl naszych zobowiązań w około 200 proc. **Pełnić Warty Pokoju, to stać na pierwszej linii frontu walki o pokój.**

Tow. Stanisława Kieler, etykieciarka, która również brała udział w organizowaniu Wart Pokoju, powtarza przy każdej rozmowie, że walka o pokój będzie wygrana, gdy wszyscy prości ludzie będą o to walczyć.

Zorganizowaniem Wart Pokoju w oddziale postrzygalni zajął się majster **tow. Wilczyński.** Na tle wybielonego towaru, który leży tutaj zwałami aż pod sufit, czerwone chorągiewki nadają uroczysty charakter całej sali.

— Nasz oddział postrzygalni, w myśl zobowiązań **zlikwidował wszystkie godziny nadliczbowe** — mówi tow. Wilczyński. — Tak dobraliśmy sobie zespoły ludzi pracujących na maszynach, że **wszystkie prace wykonujemy w przeciągu 8 godzin. To jest nasza walka na Wartach Pokoju.**

* * *

Za dwa dni rozpocznie swe obrady Kongres w Sheffield. Na Kongresie tym delegaci Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju wyrażą wobec całego świata nieugiętą wolę walki o pokój i utrwalenie bezpieczeństwa.

Dumnym, realnym potwierdzeniem tej woli jest nowy Czyn Pokoju, podejmowany coraz szerzej i z coraz większym entuzjazmem przez masy pracujące Łodzi, przez lud pracujący całego naszego kraju.

W twórczym działaniu na rzecz pokoju — tkwi wielka siła coraz potężniejszego ruchu obrońców pokoju.

Zgierscy palacze kotłowi oszczędzają

Wezwanie tow. Chajta do wzmożenia oszczędności węgla znalazło szeroki oddźwięk wśród palaczy Łodzi i województwa. Na odbytym w dniu 8 bm. w Zgierzu zebraniu, **palacze ZPW im. J. Dąbrowskiego postanowili natychmiast przystąpić do współzawodnictwa oszczędnościowego.**

Palacze kotłów dwu-płomiennych, **Mikołajczyk, Ciarka i Czapliński** oraz ich pomocnicy: **Zwoliński, Świątkiewicz, Michalski i Skoneczko** złożyli zobowiązanie, że zaoszczędzą w ciągu jednej doby **600 kg. węgla**, (ranna zmiana — 300 kg., popołudniowa 200 kg., nocna — 100 kg.)

Gawryszczak, Burzyński i Tyburcy, palacze z tkalni i farbiarni, postanowili przeprowadzić próbne doświadczenia celem ustalenia rozmiarów możliwości oszczędzania węgla w ich piecach.

Palacze ZPW im. J. Dąbrowskiego dla wypełnienia swych zobowiązań zastosują następujące metody: racjonalne podsypywanie węgla i systematyczne podsycanie ognia: intensywną kontrolę ilości zużytej pary; ścisłe przestrzeganie temperatury i klimatu wewnątrz hal produkcyjnych: utrzymywanie właściwego poziomu wody w kotle; utrzymywanie w należytym stanie urządzeń odbiorczych pary.

Kierownik oddziału energetyki i ruchu, **tow. Stanisław Obreda**, zobowiązał się przeprowadzić reorganizację systemu zaopatrywania kotłowni w opał oraz ustalić przy pomocy ścisłych obliczeń, sposoby uzyskania największej wydajności kotłów przy minimalnym zużyciu węgla.

Nonna Murowiewa

przewodnicząca Zw. Zaw. Włókniarzy ZSRR

Cieszą nas sukcesy polskich mas pracujących

Nieraz miałam sposobność zetknąć się osobiście z przedstawicielami mas pracujących Polski Ludowej. Szczególnie jednak bliską znajomość i ścisłe więzy przyjaźni nawiązałam z polskimi włókniarzami. Po raz pierwszy byłam w Polsce w roku 1947 na zjeździe włókniarzy. Zwiedziłam wówczas liczne fabryki włókiennicze kraju. Niezatarte wrażenie wywarł na członkach naszej delegacji entuzjazm pracy włókniarzy polskich, którzy czują się gospodarzami fabryk, pracującymi dla siebie, nie zaś dla kapitalistów.

W podróży do Polski towarzyszyła mi wówczas wybitna włókniarka radziecka, Natalia Dubiaga, która chętnie dzieliła się doświadczeniem z polskimi robotnicami, demonstrowała im metody obsługi krosien. Słuchano jej z wielkim zainteresowaniem.

W styczniu 1950 r. znów przybyłam do Polski na kolejny zjazd branżowego Departamentu Włókniarzy i Odzieżowców, a w czerwcu tegoż roku brałam udział w obradach III Krajowego Zjazdu Włókniarzy Polskich.

Od chwili, kiedy pierwszy raz odwiedziłam Polskę, minęło niewiele ponad 2 lata, a jakież olbrzymie zmiany zaszły w tym kraju! Wszędzie: w fabrykach, teatrach, świetlicach robotniczych, na ulicach zmartwychwstałej z ruin Warszawy — wszędzie tętni życie, wszędzie widać, że naród polski buduje nową, szczęśliwą przyszłość, że kroczy niezachwianie do socjalizmu. W ciągu dwóch lat polepszyły się warunki bytu mas pracujących, wzrosło uświadomienie robotników.

Szczególną radość budzi fakt, że przyjaźń między włókniarzami radzieckimi i polskimi przynosi owoce. Włókniarze polscy przejmują doświadczenia swych przyjaciół — stachanowców radzieckich, dążąc do jeszcze większych sukcesów produkcyjnych, do jeszcze wspanialszych osiągnięć na polu budowy socjalizmu.

W czasie pobytu na terenie fabryki włókienniczej im. Stalina w Łodzi zawarłam znajomość z tkaczką, Józefą Seweryniakową. Obsługiwała ona 12 krosien i produkowała wyłącznie tkaniny najlepszej jakości.

— Pracuję metodą stachanówek radzieckich, Marii Wołkowej i Natalii Dubiagi — powiedziała mi Seweryniakowa.

Życzę wszystkim polskim przyjaciołom, aby stale rozszerzali współzawodnictwo socjalistyczne, osiągali wielkie sukcesy w dziedzinie realizacji Planu 6-letniego, jeszcze aktywniej i energiczniej walczyli o pokój w ramach przygotowań do II Światowego Kongresu Pokoju.

Włókniarze radzieccy gotowi są zawsze pomagać swym polskim przyjaciołom. Doświadczenie naszych stachanowców — przodowników produkcji — staje się udziałem nie tylko ludzi radzieckich, lecz również mas pracujących wszystkich bratnich narodów, które w swych krajach budują socjalizm.

Narada korespondencyjna prządek

Jak podnieść jakość przędzy?

Narada nasza porusza coraz więcej różnorodnych zagadnień, związanych ściśle ze sprawą podniesienia jakości przędzy. Uczestnicy narady dokładnie przedstawiają wszelkie niedociągnięcia, które hamują ich pracę i utrudniają im wypełnianie obowiązków produkcyjnych. Apelują oni przy tym do czynników kierowniczych, aby wzmogły kontrolę nad pracą majstrów, obciągaczek, aby ulepszyły produkcję w oddziale przygotowawczym. Wypowiedzi w toku dyskusji stanowią cenne wskazówki dla organizatorów drugiego z kolei konkursu, który w niedługim czasie odbędzie się w naszych przędzalniach.

Dziś zabierają głos: prządka z ZPB im. I Dywizji Kościuszkowskiej, tow. Sabina Bielak, oraz brakarz tych zakładów, ob. Bolesław Studzianny.

Sabina Bielak

prządka z ZPB im. I Dywizji Kościuszkowskiej

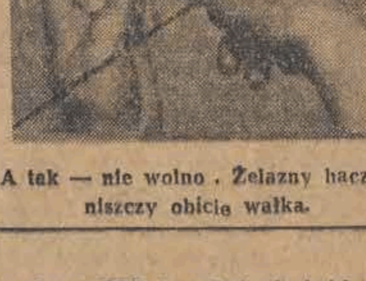
Umiejętnie oczyszczać wałki z niedoprzędu!

Czasem prządka nie wie, dlaczego ma „zły dzień”, dlaczego powstają „barany” i nici zrywają się raz po raz. Trzeba wtedy dobrze obejrzeć **wałki skórkowe.** Wałki te, obite skórą, powinny być zawsze równe i gładkie. **Jednak niektóre prządki nie rozumieją tego i same utrudniają pracę sobie i innym niszcząc tę tak ważną część maszyny. Prządki owe zamiast ściągać z wałków niedoprzęd palcami używają do tego celu żelaznego haczyka, kaleczącego wałek, zrywającego zeń skórę. Nic dziwnego, że potem nić napotyka na te zadry, zrywa się i tworzą się „barany”.**

Taki właśnie wypadek miałam przed kilku dniami. Prządka, pracująca na moich maszynach na drugiej zmianie, zniszczyła 38 wałków skórkowych. Nie mogłam tego dnia pracować. Musiałam wałki wymienić na nowe. Jaka to strata dla zakładu, jakie utrudnienie dla prządki! Instruktorki powinny bacznie przestrzegać, aby wałki skórkowe czyszczono nie haczykiem, lecz palcami. Umiejętne czyszczenie wałków — to ważny moment w walce, którą prowadzimy o podniesienie jakości przędzy.



Tak należy oczyszczać wałki skórkowe, — za pomocą palców.



A tak — nie wolno. Żelazny haczyk niszczy obicie wałka.

Bolesław Studzianny

brakarz z ZPB im. I Dywizji Kościuszkowskiej

Alarmować o wszelkich usterkach w produkcji

Jakie są **zadania brakarza** w tej akcji, którą prowadzimy dla poprawienia produkcji naszych przędzalń? **Brakarz pierwszy powinien alarmować o wszelkich usterkach, jakie spostrzega w przędzy.** Przez jego ręce przechodzą szpulki przędzy, widzi, jak zostały nawinięte, wie z której zeszły maszyny.

Ja zwracam szczególną uwagę na nieumiejętnie nawinięte cewki, na t. zw. „lalki”. Zawiadamiam bezzwłocznie kierownika oraz majstra, aby sprawdzili, co jest przyczyną złego nawijania. Czasem powodem bywa źle funkcjonująca maszyna — i tym powinien zainteresować się majster. Czasem winna jest prządka i wtedy trzeba polecić ją opiece instruktorki. Jest to sprawa bardzo ważna, ponieważ t. zw. „lalki” nie nadają się do produkcji, lecz trzeba je przewijać. Krótko mówiąc „lalka” — **to brak i z tym brakoróbstwem trzeba zdecydowanie walczyć.**

Upowszechnia się ruch korabielnikowców

Podejmujących zobowiązania traktorzystów należy otoczyć troskliwą opieką

Ruch korabielnikowców zatacza coraz szersze kręgi wśród młodzieży polskiej, a zwłaszcza wśród ZMP-owców. Ogarnął on młodzież fabryk, kopalń i hut, która zwycięsko realizuje swe zobowiązania oszczędnościowe.

Znalazł on również żywy oddźwięk wśród młodzieży zatrudnionej w **Państwowych Ośrodkach Maszynowych** woj. łódzkiego, a zwłaszcza w Rąbieniu, pow. łódzkiego, Bogdance pow. brzezińskiego i Izabelowie, pow. sieradzkiego. ZMP-owcy — traktorzyści tych POM — podjęli **zobowiązania długofalowe w oszczędzaniu paliwa.** Tak więc traktorzyści **POM w Bogdance i Rąbieniu postanowili przez 1 dzień w miesiącu pracować na zaoszczędzonym paliwie; traktorzyści POM w Izabelowie,** mając już poważne osiągnięcia na odcinku oszczędzania paliwa, **postanowili 2 i pół dnia w miesiącu** pracować na zaoszczędzonym paliwie.

Te bardzo poważne zobowiązania przyniosą Państwu znaczne korzyści. Czy są one realne i możliwe do wykonania? Niewątpliwie tak.

Doświadczenia traktorzystów POM w dziedzinie oszczędności wykazują najlepiej, że zobowiązania te są w zupełności do osiągnięcia. Weźmy dla przykładu poczynania na tym odcinku trzech traktorzystów z różnych POM: traktorzystka **Teresa Szubska, POM w Bedlnie,** powiatu kutnowskiego, przy średniej orce 1 hektara spala **11,5 kg. paliwa,** zamiast 12,5 kg. Podobne wyniki przy oszczędzaniu paliwa uzyskał **Stanisław Wójcik ze Strzelec Wielkich,** pow. radomszczańskiego.

Poważną ilością zaoszczędzonego paliwa może pochlubić się traktorzysta **Teofil Rzepka z Izabelowa,** pow. sieradzkiego. W przeciągu 2 miesięcy **zaoszczędził on 700 kg. paliwa.**

Nie są to wypadki odosobnione. Do podobnych wyników doszło wielu traktorzystów POM. Najlepiej potwierdza to całkowitą realność zgłoszonych zobowiązań. Nie mniej jednak wykonanie tych zobowiązań nie tylko wymaga wzmożonego wysiłku od załogi POM, lecz także wydatnej pomocy ze strony podstawowych organizacji partyjnych i rad zakładowych, które powinny ułatwiać traktorzystom pokonywanie przeszkód przez popularyzowanie najwybitniejszych doświadczeń w tej dziedzinie. **Muszą więc pośpieszyć z pomocą brygadziści, mechanicy, agrotechnicy i dyrektorzy POM, którzy z uwagą winni śledzić pracę młodych traktorzystów, notować ich osiągnięcia, organizować odprawy produkcyjne z udziałem zdolniejszych traktorzystów, aby mogli oni dzielić się doświadczeniami z mniej zaawansowanymi towarzyszami pracy.**

Nasi czytelnicy piszą

Audycje radiowe zmobilizowały załogę ZPB im. Dzierżyńskiego do wykonania zobowiązań

Pracownicy Polskiego Radia odbyli ostatnio naradę z przedstawicielami załogi ZPB im. Dzierżyńskiego. Na naradzie rozpatrzono wyczerpująco dotychczasową działalność radiowęzła, niedawno zainstalowanego w tych zakładach.

Członkowie załogi na licznych przykładach wskazywali, jak dzięki mobilizującym audycjom, satyrycznym felietonom oraz meldunkom z różnych oddziałów produkcyjnych opanowano wszystkie przeszkody, które hamowały wysiłki załogi, jak walczono z łazikostwem i nieróbstwem.

Np. ob. Disler stale się ociągał w pracy, gdy jednak usłyszał między innymi audycję satyryczną i o sobie, wnet wykazał poprawę. To samo można powiedzieć o ob. Janasie, Pytko, Skórze itd. Na oddziale B zlikwidowano zupełnie opóźnienia, a w całych zakładach spóźnienia spadły do 1 proc.

Podsumowując dyskusję tow. Toma stwierdził, że radiowęzeł odegrał doniosłą rolę w pobudzaniu załogi do wykonania planów i położył nie małe zasługi w tym, że właśnie w ubiegłym miesiącu ZPB im. Dzierżyńskiego mają do zanotowania największe sukcesy produkcyjne.

Należy dodać, że radiowęzeł pozostanie już w zakładach na stałe i będzie obsługiwany przez specjalny komitet, wyłoniony spośród członków załogi.

J. Caldler.

Prof. dr med. Aleksander Pruszczyński

Wpływ osiągnięć nauki radzieckiej na rozwój i postęp anatomii patologicznej

A**natomia patologiczna** stanowi jeden z zasadniczych przedmiotów w kształceniu przyszłych lekarzy. Do zadań anatomii patologicznej należy **badanie i rozpoznanie zmian chorobowych w ustroju ludzkim czy zwierzęcym,** nie tylko po śmierci, lecz częstokroć właśnie za życia chorego. W związku z tym anatomia patologiczna jest w stanie tłumaczyć dynamikę spraw chorobowych, może wniknąć w przyczyny, określić przebieg i skutki każdej choroby, może w licznych przypadkach pomóc lekarzowi do właściwego jej rozpoznania, a więc też ułatwić mu wybór skutecznego sposobu leczenia.

Bardzo często chirurg podczas operacji przysyła wycinek z guza anatomo-patologowi do zbadania mikroskopowego i czeka z kontynuowaniem zabiegu na wynik tego badania. Otrzymawszy odpowiedź po kilku, a najdalej po kilkunastu minutach, chirurg stosuje wówczas sposób operowania najbardziej skuteczny w danym przypadku. Anatomia patologiczna wiąże się więc pośrednio **ze zdrowiem i życiem człowieka.** Jej osiągnięcia naukowe użytkowane są w celach praktycznych.

Rozwój anatomii patologicznej, postęp i udoskonalenie jej zależą od rozwoju i postępu innych kierunków naukowych, jak np. biologii, fizjologii, czyli nauki o przejawach czynności narządów, fizjo-patologii, czyli nauki o przejawach nieprawidłowej ich czynności i t. d. Należy jednak dodać, że badania anatomopatologiczne przyczyniają się z kolei do rozwoju i postępu innych teoretycznych oraz praktycznych dziedzin wiedzy lekarskiej.

* * *

D**oniosłe osiągnięcia nauki radzieckiej w zakresie biologii, fizjologii, fizjo - patologii wywarły również potężny wpływ na postęp w anatomii patologicznej i wskazały jej nowe, właściwe drogi rozwoju. Z wyników prac Miczurina i Łysenki w zakresie biologii wyłoniły się prawdy, w których świetle kształtują się w anatomii patologicznej właściwe poglądy na powstawanie nowotworów. Prace Pawłowa i jego uczniów o wyższej czynności kory mózgowej ugruntowały materialistyczny kierunek zarówno w fizjologii, w fizjo - patologii, jak i w innych działach wiedzy lekarskiej, a więc i w anatomii patologicznej. Osiągnięcia naukowe Pawłowa i jego szkoły, zastosowane w anatomii patologicznej i w innych. typowo praktycznych działach medycyny, pozwoliły na właściwe ujęcie zmian chorobowych i na odpowiednie ich leczenie.**

Dla przykładu podam, że przyczyna jednej z częstych chorób, trapiących zwłaszcza mężczyzn, a mianowicie **choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy** znalazła należyte wytłumaczenie **w świetle osiągnięć szkoły Pawłowa.** Uczeń Pawłowa, Bykow, wraz z Kurcinem podali mózgowo - trzewiową teorię mechanizmu choroby wrzodowej. A wynikiem tego jest przyczynowe leczenie snem wzmiankowanej choroby nie tylko w Związku Radzieckim, lecz także już i w Polsce.

Wyniki prac szkoły Pawłowa obaliły pogląd niemieckiego anatomo - patologa, Virchowa, według którego istota zaburzeń chorobowych polega wyłącznie na miejscowych zmianach w komórce. Innymi słowy, Virchow rozpatrywał zjawiska chorobowe w danym narządzie w oderwaniu od całości ustroju. Przeciwko poglądom Virchowa już dawno wystąpili zdecydowanie między innymi **Rudniew, Timiriaziew, Botkin, Ostroumow** oraz starsi i młodsi uczniowie Pawłowa. Pomimo to, teoria Virchowa zarówno o istocie choroby i mechanizmie jej tworzenia się, jak i o pochodzeniu komórki ustawicznie ciążyła na anatomii patologicznej i na innych działach wiedzy lekarskiej w Polsce oraz w krajach zachodnich. **Należy jednak stwierdzić, że obecnie w polskiej wiedzy lekarskiej, nie wyłączając anatomii - patologicznej, występuje i potężnieje coraz bardziej wyraźny wpływ osiągnięć nauki radzieckiej.**

Wyniki badań, uzyskane przez znakomitą uczoną Olgę Lepieszyńską, która dowiodła, że komórka może wytworzyć się również z ożywionego białka pozakomórkowego, czym ostatecznie obaliła poglądy Virchowa, pozwolą wytłumaczyć szereg niejasnych dotychczas zjawisk anatomo - patologicznych, pozwolą zrozumieć mechanizm oraz istotę zmian chorobowych, jak np. nowotworów. Ujmując właściwie przyczynę oraz istotę chorób, znając dokładnie rzeczywisty mechanizm tworzenia się zmian w ustroju, łatwiej i skuteczniej można przeprowadzać leczenie.

* * *

Zbyt szczupłe ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na dokładniejsze omówienie wpływu osiągnięć nauki radzieckiej na postęp w anatomii patologicznej, na bardziej drobiazgowe wskazanie korzyści, wynikających z tych osiągnięć dla zdrowia i życia człowieka. Ale i z tego szkicu dość jasno widać **doniosłość osiągnięć nauki radzieckiej dla teoretycznych i praktycznych zagadnień medycyny w powiązaniu z człowiekiem.**



Obfite zbiory bawełny w ZSRR



Zbiory bawełny w Związku Radzieckim w roku bieżącym były nadzwyczaj obfite. Na ilustracji — punkt dostawy bawełny w okręgu oktembriańskim (Republika Ormiańska). (Foto SIB).

POTĘGA TWÓRCZEJ ENERGII

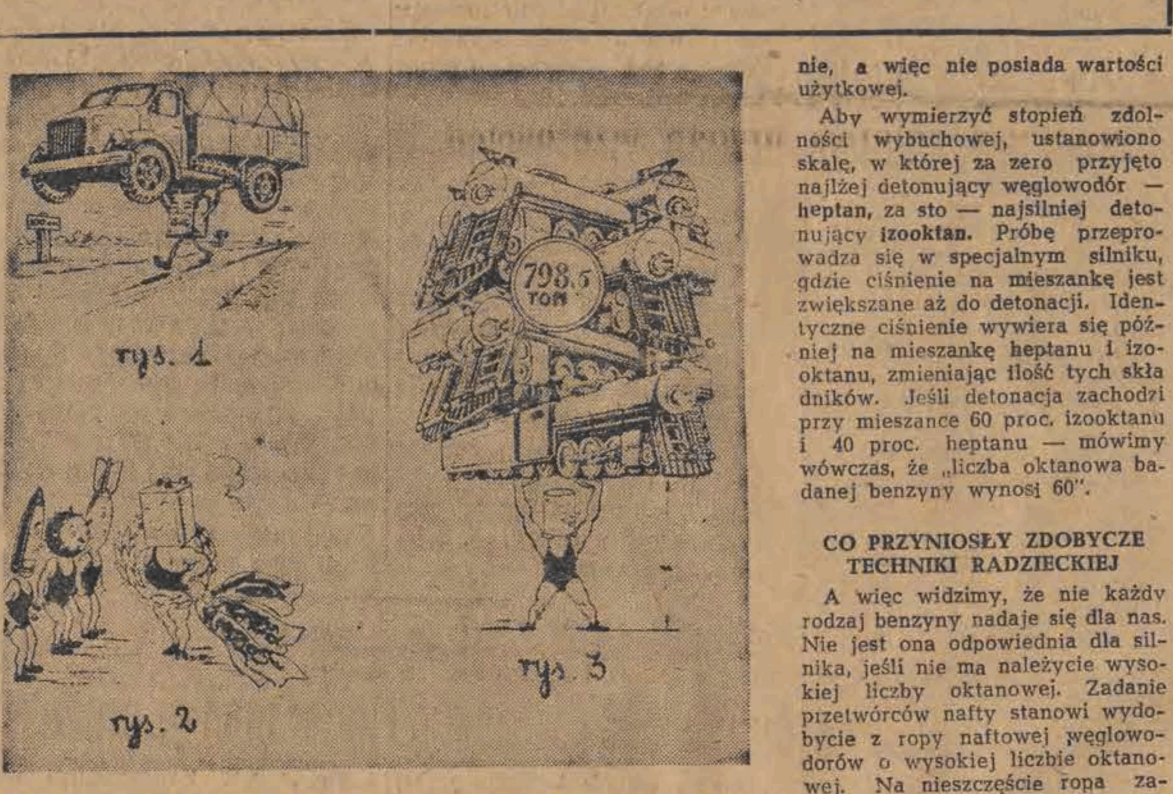
Na samochód ciężarowy załadowano półtorej tony. Samochód sam waży mniej więcej tyleż. Do baku wlewamy piętnaście i pół litra benzyny i oto cały ten trzytonowy „bagaż" zostaje z wielką szybkością przeniesiony o 100 kilometrów. Przeniósł go „na plecach" **piętnastolitrowy karnister benzyny.**

Co za moc drzemie w benzynie!

Oto siła 16 razy większa, niż potęga eksplozji prochu, 7 razy większa, niż nitrogliceryny, z której wyrabia się dynamit, 3 i pół razy większa od najgwałtowniejszego środka wybuchowego — trynitrotoluolu (trotylu).

Kilogram benzyny samochodowej wydziela przy spalaniu **11 tys. kalorii ciepła.** Wystarczy to, aby zagrzać do temperatury 100 stopni 110 litrów lodowatej wody. Kilogram nitrogliceryny przy wybuchu wydziela tylko 1485 kalorii, proch zaś jedynie 697 kalorii.

Pierwsze silniki wewnętrznego spalania próbowano poruszać przy pomocy prochu. Nie udało się to. Uruchomiono je dopiero wówczas, kiedy człowiek wyprodukował z nafty **benzynę.**



Rys. 1 — 15,5 kilograma benzyny wystarczy, aby przenieść naładowany samochód o 100 kilometrów.

Rys. 2 — Benzyna — to prawdziwa „gwiazda" wśród substancji wybuchowych.

Rys. 3 — Na pozór nieprawdopodobne, a jednak... Wystarczy szklaneczka benzyny, aby podnieść 5 parowozów na wysokość 1 metra

CO POTRAFI SZKLANECZKA BENZYNY?

Przypuśćmy teraz, że wyprawiamy ów załadowany samochód ciężarowy nie na odległość stu kilometrów, lecz tylko na jeden kilometr. Wystarczy nam wówczas 155 gramów benzyny. Dołóżmy szczodrze szoferowi 15 gramów „na nieprzewidziane rozchody" i popatrzmy, czego może dokonać owa szklaneczka benzyny.

Aby przejechać 1 kilometr z szybkością 50 km. na godz. ciężarówka nasza potrzebuje 72 sekundy. W ciągu tych 72 sekund motor samochodu, o sile 45 koni parowych, spali trzy ćwierci szklanki benzyny. Koń parowy — to praca równa 75 kilogramometrom, wykonana w ciągu jednej sekundy. Wobec tego motor 45-konny dał pracę równą 75 x 45 = 3375 kilogramometrom. W ciągu 72 sekund praca będzie tyleż razy większa, a więc 3375 x 72 = 243.000 kilogramometrów.

Kilogramometr — to siła, potrzebna do podniesienia 1 kilograma na wysokość 1 metra. A więc 170 gramów benzyny może podnieść ciężar 243 ton na wysokość 1 metra.

Na załączonym rysunku Nr. 3 benzyna pozornie „przechwala się" swą mocą. Pochodzi to stąd, że wszystkie silniki benzynowe nie wykorzystują całkowicie siły benzyny. Na pracę użyteczną przypada zaledwie **27 proc. mocy.** Reszta ginie przez promieniowanie, zużywa się na pokonanie tarcia części motoru, przepada wskutek niecałkowitego spalania się benzyny.

170 gramów benzyny wydziela, spalając się, 1870 kalorii ciepła. Na każdą kalorię przypada praca 427 kilogramometrów. A więc w idealnych warunkach 170 gr. benzyny mogłoby podnieść na wysokość 1 metra 798,5 tony.

A ile waży parowóz? Pamiętacie?

KAPRYSY BENZYNY

Ale benzyna ma swoje kaprysy. Nie chce palić się bez powietrza. Dlatego też w silniku benzynowym umieszcza się przed cylindrami gaźnik, w którym benzyna ulega zmieszaniu z powietrzem, tworząc **mieszankę wybuchową.** 170 gramów benzyny potrzebuje 2 metry sześcienne powietrza. Z jednego kilograma benzyny otrzymujemy 13 metrów sześc. mieszanki. Ciekawe jest, że jeśli nasycenie mieszanki nie dochodzi do 1,1 procent, lub przekracza 5,4 procent benzyny — mieszanka nie spala się.

Gdy mieszanka zapłonie w cylindrze silnika, płomień rozszerza się w nim z szybkością 10 do 25 metrów na sekundę i wywiera ciśnienie na ściany cylindra i tłok, równe ciśnieniu **70—80 atmosfer.** Temperatura wzrasta do **1900—2400 stopni.**

Na zewnątrz jednak nie widać tego. Silnik samochodowy pracuje równo, zaledwie zlekka wibrując. Inaczej rzecz ma się, gdy spalanie normalne zastępują wybuchy. Ciśnienie wówczas dochodzi do 160 atmosfer, temperatura do **3700 stopni.** Silnik poczyna gwałtownie stukać, ściany cylindra — rozszerzają się. **Motor łatwo może ulec zniszczeniu.**

Zjawisko to nie jest dotychczas dostatecznie zbadane, nazywa się ono „detonacją". Przypuszcza się, że w pewnej temperaturze, pod pewnym ciśnieniem, część atomów mieszanki łączy się dodatkowo z tlenem, przy czym owa część mieszaniny posiada już zupełnie inne własności. Jedną z przyczyn detonacji bywa gatunek benzyny.

WYBUCHOWY TERMOMETR

Benzyna jest mieszaniną związków chemicznych, zwanych **węglowodorami**, ponieważ składają się z atomów węgla i wodoru. Badanie węglowodorów pod względem zdolności do detonacji doprowadziło do stwierdzenia, że jedne z nich detonują błyskawicznie, inne zaś wcale.

A więc nie każda benzyna, bez względu na zawartą w niej siłę, interesuje człowieka. Niejeden z jej gatunków detonuje przedwcześnie, **a więc nie posiada wartości użytkowej.**

Aby wymierzyć stopień zdolności wybuchowej, ustanowiono skalę, w której za zero przyjęto najlżej detonujący węglowodór — **heptan, za sto — najsilniej detonujący izooktan.** Próbę przeprowadza się w specjalnym silniku, gdzie ciśnienie na mieszankę jest zwiększane aż do detonacji. Identyczne ciśnienie wywiera się później na mieszankę heptanu i izooktanu, zmieniając ilość tych składników. Jeśli detonacja zachodzi przy mieszance 60 proc. izooktanu i 40 proc. heptanu — mówimy wówczas, że „liczba oktanowa badanej benzyny wynosi 60".

CO PRZYNIOSŁY ZDOBYCZE TECHNIKI RADZIECKIEJ

A więc widzimy, że nie każdy rodzaj benzyny nadaje się dla nas. Nie jest ona odpowiednia dla silnika, jeśli nie ma należycie wysokiej liczby oktanowej. Zadanie przetwórców nafty stanowi wydobycie z ropy naftowej węglowodorów o wysokiej liczbie oktanowej. Na nieszczęście ropa zawiera ich bardzo mało. A więc obmyślono metodę **przetwarzania węglowodorów nisko-oktanowych na wysoko-oktanowe.**

W roku 1881 znany **chemik rosyjski, Gabriel Gustawson,** zastosował pierwszy przy rafinowaniu ropy tak zwane **katalizatory,** to jest czynniki przyspieszające znacznie przebieg reakcji chemicznej. W ślady jego poszli w Związku Radzieckim uczeni N. D. Zieliński, S. S. Namietkin, A. Bałandin, B. A. Kazański i inni, którzy opracowali nowe metody katalizacyjnego rafinowania nafty.

Metoda katalizacyjna nie tylko powiększyła wydobycie procentowe benzyny z ropy, ale jednocześnie **podniosła jakość benzyny** Przy jej zastosowaniu powstała inna struktura atomowa węglowodorów, co zwiększyło liczbę oktanową benzyny.

Technika tej przeróbki ropy stała się skomplikowanym procesem. Oko ludzkie nie widzi przecież atomów węglowodorów, ręka ludzka nie może nimi kierować. Pracę tę wykonują skomplikowane aparatury.

Najbardziej nowoczesna technika wiertnicza — technika radziecka — wydobywa ropę naftową z głębi ziemi. Najbardziej nowoczesna nauka — nauka radziecka — opracowała metodę otrzymywania benzyny najsilniejszej, zdolnej do pracy, „spokojnej", nie detonującej, która spala się w **milionach cylindrów radzieckich samolotów, traktorów i samochodów.**

J. D.

TITO — WRÓG POKOJU

Cecha charakterystyczna dokonanej przez titowców restauracji kapitalizmu w Jugosławii polega na tym, że obok popierania kułactwa na wsi i kapitalistycznych elementów w mieście, **titowcy zaprzedali kluczowe pozycje gospodarki narodowej wielkim monopolom zagranicznym,** w pierwszym rzędzie monopolistom amerykańskim. Titowcy, którzy również i przed ogłoszeniem rezolucji Biura Informacyjnego handlowali w ukryciu interesami narodów Jugosławii, jak to miało miejsce np. ze sprawą Karyntii, przeszli po ogłoszeniu rezolucji **do wyprzedaży majątku narodowego Jugosławii na szeroką skalę.** Od drugiej połowy 1948 r. przedstawiciele wielkich banków i monopoli anglo-amerykańskich zaczęli zjeżdżać się do Belgradu i **obejmować kontrolę nad fabrykami, kopalniami, lasami i innymi obiektami gospodarki jugosłowiańskiej.** Traktując Jugosławię jako kolonię przedstawiciele wielkiego kapitału wprowadzili, rzecz jasna, do kontrolowanych przez nich przedsiębiorstw zasady gospodarki rabunkowej, pragnąc wyciągnąć z Jugosławii jak najwięcej kopalin i surowców, nie licząc się najzupełniej z potrzebami i interesami kraju. Titowcom imperialiści wyznaczyli rolę dostawców taniej siły roboczej, którą ci też wykonywali i wykonują z wielką gorliwością. Setki tysięcy robotników, chłopów i młodzieży zapędzonych zostało do pracy przymusowej w kopalniach, lasach i przy budowie dróg strategicznych. Ich darmowa praca przyczynia się do zwiększenia dywidend londyńskich i nowojorskich kapitalistów.

Katastrofę żywnościową i gospodarczą, szalejącą obecnie w Jugosławii, próbują titowcy wytłumaczyć posuchą, która w tym roku nawiedziła kraj. Jest to zwykły wykręt. Po pierwsze już w roku ubiegłym, kiedy nie było posuchy, sytuacja gospodarcza Jugosławii uległa znacznemu pogorszeniu. Po drugie, tegoroczna posucha nawiedziła również i inne kraje sąsiadujące z Jugosławią, np. Węgry. Na Węgrzech jednak, na skutek pomocy państwa ludowego, chłopi potrafili wyjść obronną ręką i zwalczyć niesprzyjające warunki atmosferyczne, a sytuacja gospodarcza Węgier nie uległa zakłóceniu. **Dla chłopów jugosłowiańskich natomiast, dławionych przez faszystowskie państwo titowskie, posucha stała się źródłem dodatkowych nieszczęść.**

Jedyne wyjście z katastrofy gospodarczej, do której doprowadzili, widzą obecnie titowcy w „pomocy" amerykańskiej. Jak wiadomo, Amerykanie wydzielali dotychczas swym titowskim agentom raczej skromne zapomogi, nie przekraczające za każdym razem kilku czy kilkunastu milionów dolarów. Uważali widocznie, że to powinno szajce titowskiej wystarczyć na przetrwanie.

Od kilku miesięcy rozlega się z Belgradu uporczywe skomlenie o większy przydział dolarów. Błagając Waszyngton o większą sumę, titowcy wyraźnie wskazują, że bez niej nie mogą sobie poradzić i wywiązać się z nałożonych na nich obowiązków zabezpieczenia Jugosławii jako amerykańskiej bazy na Bałkanach.

Sytuacja w Jugosławii stała się do tego stopnia alarmująca, że Amerykanie, zrywając z dotychczasową tradycją małych dawek, postanowili dać titowcom od razu przeszło 100 milionów dolarów.

Ta niezwykła „hojność" Waszyngtonu, wyrażająca się przede wszystkim w dostawach broni oraz fasoli i kukurydzy, wywołała u titowców falę zachwytu dla dobroczynnej Ameryki. Sam Tito wygłosił przemówienie, w którym wychwalał pod niebiosa „dobrodziejstwa" amerykańskie, kłamiąc bezczelnie i natrętnie powtarzając, że USA są jedynym państwem, które „bezinteresownie pomaga Jugosławii".

W tym samym przemówieniu Tito wszedł również w polemikę z tzw. przez siebie „reakcją jugosłowiańską", czyli burżuazyjnymi politykami, którzy rządzili Jugosławią przed wojną.

„Z zadowoleniem mogę stwierdzić — oświadczył on — że w państwach zachodnich są mężowie stanu, którzy nie liczą na reakcję jugosłowiańską, ponieważ wolą raczej silną, chociaż socjalistyczną (czytaj titowską, faszystowską — przyp. aut.), Jugosławię, niż niespokojną Jugosławię przedwojenną".

Należy przyznać, że w tym wypadku Tito mówi prawdę. Amerykańscy imperialiści, faszyzujący Amerykę i popierający faszyzm na całym świecie, niewątpliwie wolą również w Jugosławii faszystowską dyktaturę Tito, niż jakąkolwiek odmianę władzy burżuazyjnej, **nie mówiąc już o usługach, jakie oddaje im banda titowska jako narzędzie dywersji w międzynarodowym ruchu robotniczym.**

Rozwój sytuacji w Jugosławii doprowadził już więc do tego, że Tito jawnie i otwarcie przyznaje, że reżim jego spełnia rolę agentury amerykańskiej i że może on istnieć tylko w oparciu o Amerykę. Utracenie przez Jugosławię wszelkiego cienia samodzielności gospodarczej i politycznej oraz *katastrofa gospodarcza* w kraju zmusiły titowców do całkowitego zrzucenia maski i ostateczne*go ujawnienia się jako zgrai* amerykańskich agentów i szpiegów.

Tito uważał za potrzebne nie ograniczyć się tylko do podanych wyżej stwierdzeń natury ogólnej, ale pośpieszył też z bardziej **szczegółowym** wyjaśnieniem swoich pozycji.

W wywiadzie udzielonym ostatnio amerykańskiemu dziennikowi „New York Times" Tito oświadczył, że plan Marshalla okazał się „dobrodziejstwem dla Europy", że „pomógł" on znacznie Francji i Włochom (w samych Włoszech jest około 4 milionów bezrobotnych, co Tito uważa widocznie za rzecz znakomitą), zapowiedział zwolnienie z więzienia agenta imperialistów, arcybiskupa Stepinaca i ogłoszenie amnestii dla więźniów politycznych (faszystów spod znaku czetników i ustaszi).

Tito oświadczył również (cytujemy za „Głosem Ameryki" reklamującym wrzaskliwie swego pupila), „że w wypadku gdyby powstał ogólny konflikt na skutek interwencji komunistów chińskich w Korei, to Jugosławia popierałaby decyzję powziętą przez większość członków ONZ". Tito deklaruje więc otwarcie swój udział w wojnie organizowanej przez Amerykę przeciwko demokratycznym narodom.

Oto jakie są **pozycje zgrai titowców,** o których mówią oni sami z całym bezwstydem najpodlejszych zdrajców i renegatów, którzy przeszli na służbę imperializmu. Titowcy, to nie tylko wrogowie narodów Jugosławii, które zaprzedali w niewolę. **Titowcy — to wrogowie pokoju, to najemnicy podżegaczy wojennych, a więc wrogowie całej miłującej pokój ludzkości. Wszyscy uczciwi i postępowi ludzie solidaryzują się z narodami Jugosławii, które walczą o obalenie dyktatury titowskiej i wymierzenie titowskim bandytom zasłużonej kary za ich zbrodnie i podłości.**



11 listopada

Kronika partyjna

UWAGA, PZPR-OWCY WYDZIAŁU MAT.-PRZYR. UŁ!

Egzekutywa Organizacji Oddziałowej Wydziału Mat.-Przyr. UŁ zawiadamia, że w dniu 12 bm. (niedziela) o godz. 10 rano przy ul. Narutowicza 65, sala Nr 18 odbędzie się zebranie pracowników naukowych i studentów — członków PZPR.

Z życia ZMP

W niedzielę, dnia 12 bm., o godz. 9 we wszystkich dzielnicach ZMP odbędą się narady propagandystów zespołów szkoleniowych.

Obecność wszystkich propagandystów obowiązkowa.

* * *

Zarząd Łódzki ZMP zawiadamia, że dnia 11 bm. opuszcza Łódź 4-osobowa delegacja Związku Młodzieży Polskiej, udająca się wraz z Robotniczym Zespołem Pieśni i Tańca do Niemieckiej Republiki Demokratycznej na zlot czeskiej, polskiej i niemieckiej młodzieży.

W skład delegacji wchodzą: kierownik Wydziału Agitacji i Propagandy ZŁ ZMP kol. Albrecht, przewodnicząca Dzielnicy ZMP-Bałuty kol. Adamowska, przodownica pracy kol. Sznycer oraz przodownik nauki kol. Kazimierczak.

UWAGA, AKTYWIŚCI ZMP PRZY WSE!

W niedzielę, dnia 12 bm., o godz. 11 odbędzie się w gmachu WSE, w sali 305 plenum ZU ZMP.

UWAGA, ZMP-OWCY!

Dnia 11 bm. w lokalu przy ul. Kopernika 55, o godz. 19 odbędzie się zebranie ZMP koła III i IV roku Wydziału Prawa. Obecność obowiązkowa.

Po zmianie naszego systemu pieniężnego

Odsprzedaż obcych walut w N.B.P.

trwać będzie do 13-go b. m.

Zmiana systemu pieniężnego dała naszemu krajowi trwałą walutę, spoczywającą na niewzruszonych podstawach. Nowy złoty polski o wartości określonej w złocie, oparty o najmocniejszy pieniądz świata — radziecki rubel, jest wyrazem naszej wzrastającej siły gospodarczej. Masy pracujące od pierwszej chwili zdają sobie sprawę jak dobroczynne skutki dla naszej gospodarki wywoła wielka reforma systemu pieniężnego.

Zgodnie z artykułem 5 ustawy z dnia 28 października 1950 r. o zmianie systemu pieniężnego, wymiana dotychczasowych banknotów została ukończona z dniem 8 listopada br.

Obecnie odbywa się w dalszym ciągu odsprzedaż Narodowemu Bankowi Polskiemu posiadanych walut obcych, monet złotych, złota nie[u]żytkowego i platyny.

Jesteśmy właśnie w lokalu Narodowego Banku Polskiego w Łodzi, gdzie mieści się punkt odsprzedaży. Przed okienkiem, na którym widnieje napis „Waluty i dewizy" ciągnie się długa kolejka interesantów, przybyłych tu celem odsprzedaży posiadanych obcych walut. Zobaczmy, jak się to odbywa.

Dwaj urzędnicy szybko i sprawnie obsługują interesantów. Odbierają podawane banknoty, przeliczają je na polskie złote, wypisują asygnatę, z którą udać się należy następnie do kasy po odbiór pieniędzy. Do okienka kolejno podchodzą interesanci z przygotowanymi już banknotami. W tej chwili właśnie zbliża się starszy obywatel, trzymając w ręku kilka banknotów dolarowych.

— Chciałem odsprzedać 500 dolarów — zwraca się do urzędnika, wręczając mu banknoty.

Urzędnik odbiera je i przelicza, wypisując pokwitowanie. — Czy pokwitowanie może być imienne? — zapytuje ów interesant.

— Jeżeli obywatel sobie życzy, to proszę bardzo — odpowiada urzędnik.

Jeden za drugim podchodzą do okienka interesanci, odsprzedając walutę obcą oraz złoto i platynę. Jedni z nich żądają imiennych pokwitowań, inni nie, gdyż przy załatwianiu odsprzedaży Narodowemu Bankowi Polskiemu posiadanych obcych walut, monet złotych, złota i platyny nie ma obowiązku wypełniania jakichkolwiek formularzy lub podawania nazwiska. Pokwitowania imienne wystawia się tylko wówczas, gdy żąda tego sam odsprzedający.

Znaczna część obywateli, posiadających obcą walutę, monety złote, złoto i platynę lojalnie podporządkowała się nakazowi odsprzedaży ich Narodowemu Bankowi Polskiemu. Są jednak jeszcze i tacy, którzy nie kwapią się z wypełnieniem zarządzenia, a nawet usiłują sabotować je w perfidny sposób.

Bywają też wypadki, że przy odsprzedaży walut przynoszone są do banku fałszywe banknoty, jak to zdarzyło się ostatnio w Narodowym Banku Polskim w Łodzi, dokąd jedna z obywatelek przybyła ze sfałszowanym 2-dolarowym banknotem, przerobionym na 100 dolarów. Jednakże machinacja ta spaliła na panewce, gdyż nasi bankowcy natychmiast ujawnili fałszerstwo.

Pomimo uchwalenia ustawy o surowych karach za spekulowanie obcą walutą, istnieją jeszcze pewne elementy, próbujące w dalszym ciągu prowadzić ten niedozwolony proceder. Niechaj stanowi dla nich ostrzeżenie wyrok, jaki wydany został w Warszawie na spekulanta Żwana.

Odsprzedaż waluty będzie załatwiana w NBP jeszcze do dnia 13 bm. Ci, którzy w terminie nie zastosują się do postanowień ustawy, licząc na dalsze prowadzenie ciemnych machinacji czarnogiełdziarskich niechaj nie oczekują pobłażliwości ze strony Sądu Ludowego. Spekulantom i szkodnikom będzie wymierzona słuszna i sprawiedliwa kara.

Miasto i jego bolączki

Nasi Czytelnicy zwracają uwagę

Ul. Przednia prosi o „dalszy ciąg" oświetlenia

Ob. J. N. pisze: „Ulica Przednia na Chojnach jest częściowo oświetlona. Elektrownia Łódzka zobowiązała się do wykonania w roku bieżącym prac, związanych z oświetleniem drugiej części tej ulicy. Niestety, dotychczas ustawiono tylko przewody elektryczne i ulicę w dalszym ciągu zalegają ciemności. Mieszkańcy ul. Przedniej bardzo proszą za pośrednictwem prasy o założenie jeszcze tych pięciu lamp, aby robotnicy, śpieszący do pracy, nie musieli brnąć po omacku..."

Elektrownia Łódzka winna dotrzymać zobowiązania i w rychłym terminie ukończyć roboty oświetleniowe na ul. Przedniej.

Nieodpowiednie warunki pracy

Pracownicy Ekspozytury Towarowej PKS przy ul. Gdańskiej 81 nadesłali nam następujący list: „Lokal, w którym pracujemy, znajduje się w fatalnym wprost stanie brudne, odrapane ściany, zepsuty piec koksowy, z którego wydziela się czad, przyprawiający nas o bóle głowy. Tuż za oknem, na podwórzu mieści się nieskanalizowana ubikacja! Poza tym rura od pieca wychodzi na sąsiednie podwórze, w odległości 5 metrów od zbiornika z benzyną, co grozi niebezpieczeństwem wybuchu..."

Sprawą powyższą winna zainteresować się najrychlej dyrekcja PKS i usunąć nieporządki.

Robotnicza Łódź uroczyście obchodzi

MIESIĄC POGŁĘBIENIA PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ

Obchód Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zapoczątkowały uroczyste akademie ku czci 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, odbywające się w bieżącym tygodniu we wszystkich fabrykach łódzkich, instytucjach, szkołach oraz na wyższych uczelniach.

Już od połowy października we wszystkich zakładach pracy prowadzono energiczne przygotowania. Członkowie kół TPPR wraz z kierownikami świetlic i zespołów artystycznych ułożyli szczegółowy kalendarzyk imprez. Patronat nad przygotowaniami do obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej objął Oddział Grodzki TPPR i Referat Kulturalno-Oświatowy ORZZ.

Szczególnie bogaty program, obfitujący w wiele imprez artystycznych, odczytów i prelekcji, ułożyli włókniarze łódzcy. We wszystkich świetlicach zakładów przemysłu bawełnianego i wełnianego odbędą się wieczornice, poświęcone muzyce i poezji radzieckiej oraz pogadanki na temat komunistycznego budownictwa pokojowego w Związku Radzieckim.

Z początkiem przyszłego tygodnia w ZPB im. Marchlewskiego i w ZPB im. Stalina otwarte zostaną wystawy pt. „Wielki Październik", a w zakładach ZPDz im. Konopnickiej i ZPJG im. Wróblewskiego wystawy pt. „Związek Radziecki".

Ożywiły swą działalność również robotnicze ekipy łączności miasta ze wsią. W najbliższych dniach do kilku gromad w województwie łódzkim wyruszą ekipy łączności ZPDz im. Buczka i ZPB im. Okrzei, aby wziąć udział w uroczystościach, związanych z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, organizowanych przez Związek Samopomocy Chłopskiej.

W ostatnich dniach dalszych kilku set włókniarzy łódzkich, robotnic i robotników, zapisało się na kursy początkowej nauki języka rosyjskiego. Wobec wielkiego napływu kandydatów na kursy, Zarząd Główny Zw. Zaw. Włókniarzy w najbliższych dniach uruchamia 8 nowych kursów przy większych fabrykach włókienniczych w Łodzi.

Festiwal Filmów Radzieckich

cieszy się ogromnym powodzeniem wśród robotników i młodzieży łódzkiej

W dniu 7 listopada br. rozpoczął się w Łodzi Festiwal Filmów Radzieckich. Trzy reprezentacyjne kina: („Polonia", „Wisła", „Włókniarz") wyświetlają najnowsze filmy produkcji radzieckiej, przy czym zmiana programu następuje co dwa dni.

Festiwal cieszy się wśród mieszkańców naszego miasta wielkim powodzeniem. Świadczy o tym najlepiej fakt, że pomimo wprowadzenia sprzedaży biletów już od godz. 10, przed kasami gromadzą się stale długie kolejki. Bilety na każdy seans są wyprzedane do ostatniego miejsca. Często są również zbiorowe wycieczki z poszczególnych zakładów pracy i instytucji. (Przy zakupywaniu biletów zbiorowo, co najmniej 20 osób, PP „Film Polski" udziela 50 procentowych zniżek).

Jak dotąd, największy sukces osiągnął film pt. „Upadek Berlina". Opracowany w technikolorze, z niezwykłą mocą i plastyką przedstawia bohaterskie zmagania radzieckiego narodu z faszyzmem, uczy, jak należy walczyć, aby utrwalić pokój na całym świecie i unicestwić zakusy podżegaczy wojennych. Poszczególne sceny filmu są żywo oklaskiwane przez publiczność.

Czynne są w Łodzi również młodzieżowe kina festiwalowe („Adria" i „Tatry"), które wyświetlają filmy radzieckie o tematyce młodzieżowej i naukowej.

Podręczniki szkolne

w wolnej sprzedaży

„Dom Książki" powiadamia, że z dniem 6 bm. nastąpiło dalsze zniesienie reglamentacji podręczników szkolnych — od klasy V do VII. Obecnie więc można nabywać w księgarniach książki szkolne dla klas I do VII włącznie.

Konferencja konsultacyjna dla uczniów

Kierownictwo Korespondencyjnej Szkoły Podstawowej Doświadczalnej, ul. Piramowicza 6, komunikuje, że konferencja konsultacyjna dla uczniów klas V, VI i VII odbędzie się w dniach 11 i 12 listopada br. od godziny 17 w sobotę i od godz. 8 w niedzielę.

Brak uspołecznionego przedsiębiorstwa instalacji gazowych

utrudnia pracę Gazowni Łódzkiej

W śródmieściu Łodzi znajduje się około 20 tysięcy mieszkań, korzystających z usług Gazowni Łódzkiej. Natomiast zupełnie brak sieci gazowej na robotniczych przedmieściach, z wyjątkiem nowo wzniesionych osiedli ZOR-u na Starym Mieście oraz osiedla im. Marchlewskiego, których budynki posiadają instalację gazową.

A przecież produkcja Gazowni Miejskiej mogłaby wystarczyć na pokrycie zapotrzebowania kilkakrotnie większej ilości abonentów. Lecz chociaż Gazownia przewiduje przyłączenie do sieci dalszych 20 tysięcy mieszkań, realizację tych zamierzeń utrudnia na razie konieczność przeprowadzenia licznych napraw i remontów istniejącej, a nie używanej instalacji gazowej w wielu domach.

Zadaniem Gazowni Miejskiej jest produkcja gazu, konserwacja sieci i podłączanie do niej nowych abonentów. Jeśli zaś chodzi o roboty instalacyjne, to monterzy gazowni nie są w stanie przeprowadzać drobnych napraw i wykonywać zarazem nowe roboty instalacyjne w kilkuset domach.

Dlatego konieczne było by, aby w Łodzi powstało uspołecznione przedsiębiorstwo instalacji gazowej, które, podobnie jak tego rodzaju przedsiębiorstwa instalacji elektrycznej, czy kanalizacyjno-wodociągowe, doprowadzałoby stare instalacje gazowe do stanu używalności, ewentualnie zakładało nowe instalacje.

Również dotkliwie odczuwa się w Łodzi brak sklepu z artykułami technicznymi do instalacji gazowych, sklepu, w którym można było by nabywać kuchenki, piecyki i żelazka gazowe. Sklepy takie od dawna istnieją w Warszawie i kilku innych większych miastach Polski.

Uruchomienie tego rodzaju uspołecznionych placówek handlowych i usługowych odciążyłoby Gazownię Miejską i pozwoliłoby na szybsze przyłączenie do sieci planowanej ilości domów mieszkalnych. (bie)

Handel uspołeczniony wprowadza socjalistyczny styl pracy

Zakończenie III etapu współzawodnictwa brygad wzorowych PSS

Wiosną bieżącego roku, w oparciu o doświadczenia pracowników handlu socjalistycznego w Związku Radzieckim powstały na terenie Łodzi w sklepach PSS brygady wzorowych sprzedawców dążących do podniesienia estetyki sklepów, lepszego ich zaopatrzenia, uprzejmego traktowania klientów itd.

Półroczna działalność wzorowych brygad wykazała, że współzawodnictwo na tym odcinku handlu uspołecznionego znalazło żywy oddźwięk wśród większości sprzedawców PSS i w znacznym stopniu podniosło dyscyplinę pracy w sklepach, obsługiwanych przez uczestników brygad wzorowych.

W tych dniach referat współzawodnictwa pracy przy PSS podsumował wyniki prac poszczególnych brygad za III kwartał br.

Spośród 120 sklepów PSS, uczestniczących we współzawodnictwie, 6 sklepów otrzymało nagrody, a 15 brygad wzorowych uzyskało dyplomy uznania.

Cenne nagrody otrzymali przodujący „brygadziści" ze sklepów PSS: masarski Nr 576 przy ul. Piotrkowskiej 93 (kierownik sklepu ob. Gruszczyńska); spożywczy Nr 197 przy ul. Limanowskiego 146 (kierownik sklepu Panfil); sklep spożywczy Nr 594 przy ul. Piotrkowskiej 127, obsługiwany wyłącznie przez ZMP-owców (kierownik tow. Orszulak); sklep elektrotechniczny Nr 175 przy ul. Piotrkowskiej 27 (kierownik ob. Teodorczyk); dział Nr 3 Domu Towarowego PSS przy ul. Armii Czerwonej 54; stoisko włókiennicze (kierownik stoiska tow. Halina Grzeszczuk) i sklep włókienniczy Domu Towarowego Nr 1 przy ul. Piotrkowskiej 100 (kierownik tow Szymkowiak).

Należy przy tym podkreślić, że pracownicy wielu sklepów PSS, nie uczestniczących dotąd we współzawodnictwie, postanowili dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej utworzyć również brygady wzorowe. Już ponad 20 dalszych sklepów PSS zorganizowało nowe brygady wzorowych sprzedawców, a z każdym tygodniem ilość ich wzrasta. (bien)

Irena Dubiska — solistka V koncertu z cyklu „Symfonie Beethovena"

W niedzielę, dnia 12 listopada br., godz. 12, w Państwowej Filharmonii w Łodzi odbędzie się X Poranek Symfoniczny. W programie koncertu, który jest V Koncertem z cyklu „Symfonie Beethovena", jest uwertura „Król Stefan", koncert skrzypcowy i VI Symfonia. Koncertem dyryguje Zdzisław BYTNAR. Solistką koncertu będzie Irena DUBISKA — skrzypce.

Kasa Filharmonii czynna codziennie od godz. 15 do 19. W niedzielę od godz. 10.

Akademie

ku uczczeniu Wielkiej Rewolucji

Liga Kobiet, Dzielnica Śródmieście i Śródmieście Prawa zaprasza gospodynie domowe, członkinie Ligi Kobiet i sympatyczki oraz członkinie Kół Ligi Kobiet z zakładów pracy, na uroczystą akademię 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, która odbędzie się w świetlicy CBT, przy ul. Andrzeja Struga Nr 19, dziś, dnia 11 listopada o godz. 18.

* * *

Komisja międzyzwiązkowa przy Związkach Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Inwalidów Wojennych RP urządza 12 bm. o godz. 10.30 w Domu Kultury Milicjanta, ul. Nawrot 27, akademię ku uczczeniu 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Członkowie obu związków, podoplecznі oraz sympatycy proszeni są o liczne przybycie.

OFIARY

Załoga Wojskowego Przedsiębiorstwa Budowlanego Stol. Mech. w Łodzi, ul Wierzbowa 20, dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju wpłaciła na rzecz walczącej ludności koreańskiej zł 2.200.

Załoga PPB na Starym Mieście

podejmuje zobowiązania na cześć II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

Wczoraj, w udekorowanej transparentami i czerwienią świetlicy PPB na Starym Mieście, odbył się wiec robotników I Oddziału PPB, zatrudnionych przy budowie Osiedla ZOR-u na Starym Mieście.

Wiec zwołany został przez miejscowy Komitet Obrońców Pokoju w związku ze zbliżającym się dniem otwarcia II Światowego Kongresu Pokoju.

Burzliwymi oklaskami przyjęli zebrani wieść o zainicjowaniu Wart Pokoju na budowie na Starym Mieście przez przodujących robotników: murarza Krawczyka, cieślę Jarzębińskiego, kobietę-murarza, Maleszę i brygadzistę Grzybowskiego.

Idąc w ich ślady, większość zebranych robotników zgłosiła swój udział w Wartach Pokoju, manifestując w ten sposób swą wolę walki o utrwalenie pokoju.

Robotnicy, zatrudnieni przy budowie Ośrodka Rzemieślniczego na Starym Mieście, dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju, zobowiązali się przyśpieszyć o 4 dni budowę tego domu, co przyniesie oszczędności, wyrażające się sumą 15 tysięcy złotych.

Dnia 9 listopada 1950 roku zmarł po długich, ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy mąż, najdroższy ojciec i dziadek

STEFAN KOSICKI

przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się dziś, w sobotę, dn. 11 listopada, o godz. 15.00, na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

Żona, synowie, synowe i wnuczka.

Tow. Stanisławowi Kosickiemu z powodu zgonu JEGO OJCA

wyrazy głębokiego współczucia składa

ZESPÓŁ REDAKCYJNY „GŁOSU ROBOTNICZEGO"

Władysław Rymkiewicz 14)

Ziemia wyzwolona

Powieść

Cisza zapanowała w tłumie.

Wójt zniknął w ciemnej wnęce sieni.

— Dobrze mówi! — rozległy się pojedyncze głosy — Do Partii... Banaś jest w SL-u! A Frela w PPR. Frela ułoży podanie!... Sołtys!... Frela jest partyjny!... Albo Banaś!

Zaczęto rozglądać się za sołtysem. Frela stał na szosie z kilku innymi, ćmił papierosa.

Tłum odstępował od ganku, rzedniał. Chłopi zaczęli gromadzić się na szosie dokoła Freli i Banasia.

VII

Brat nie odpisywał na list i Janik chodził markotny. Lato miało się ku końcowi, jesień zawiewała chłodem. Janik nie wiedział co z sobą zrobić, kędy się obrócić. Nie chciał, żeby go uważali za darmozjada i coraz więcej przykładał się do gospodarstwa, pomagał Samolińskiemu w polu, kosił, orał, zadawał paszy koniom i bydłu.

Pewnego dnia sołtys Frela, podpierając się kijkiem, przyszedł z nowiną, że otrzymał nareszcie kartkę na przydział koksu dla uruchomienia pompy w Łukaszewie. Pod siwymi, krzaczastymi brwiami świeciły błyskiem radości szare oczy poczciwca. Łukaszewo nie będzie gorsze od Popław! Chłopi z Łukaszewa pokażą co umieją i sami uruchomią pompę. Za kilka dni ma przyjechać na Popławy technik Antecki: bez jego pozwolenia nie można zacząć robót.

Frela dziobał kijkiem ziemię i spoglądał znacząco na Janika:

— Pomożesz nam Janik przy tej pompie? Ty ślusarz, to się na tym znasz.

Janik wzruszył ramionami. Wobec tego Frela nie nalegał i zaczął mówić o czym innym: o pompie na Popławach. Sarniuk i Troska puścili pompę w ruch na jednym „Dieslu" i poziom wody na zalanych terenach obniżył się. Ale żeby całkiem osuszyć polder, trzeba jeszcze uruchomić drugiego „Diesla". Troska nie może sobie z tym dać rady, brak mu tarczy od sprzęgła, którą hitlerowcy wymontowali z silnika. Warsztaty w Pleniewie są zawalone robotą i nie wiadomo, czy będą mogły taką część dorobić. W dodatku, Sarniuk zaziębił się przy pracy w wodzie pod pompą i leży chory, a Troska bez niego jak bez głowy.

— Ty, Janik, byłeś tu, jak hitlerowcy odchodzili, to może wiesz — dopytywał się sołtys — gdzie oni pochowali te części?

— Przypadkiem wiem — odrzekł Janik. — Zatopili w kanale.

— To może wiesz, w którym miejscu?

— A wiem.

— Janik — rozsierdził się sołtys. — Co z ciebie za człowiek! Ludzie tu się mozolą, a ty wody w gębę wziąłeś? Trzeba, żebyś pokazał to miejsce, słyszysz?

— Dlaczego nie? — powiedział Janik apatycznie. — Mogę pokazać.

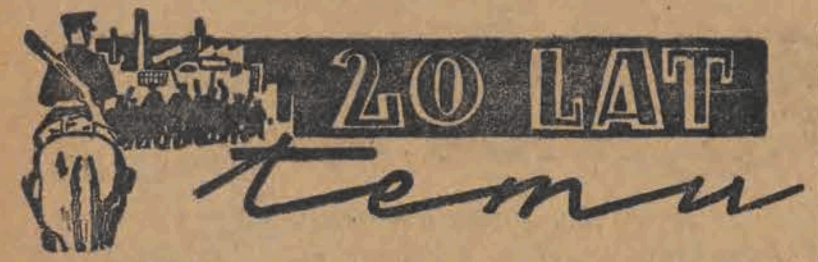
Pewnej niedzieli Troska ujrzał na wale polderowym wysokiego mężczyznę idącego od wsi do stacji pomp. Mężczyzna szedł powoli, ociężałym krokiem słonia.

— Dzień dobry! — powiedział, podchodząc do budynku stacji. — Szukacie ponoć części do motoru?

Wtedy Troska domyślił się, że ma do czynienia ze ślusarzem Janikiem, przysłanym przez Frelę.

— A no, tak — odrzekł. — Brakuje nam tarczy do sprzęgła Sarniuk powiada, że hitlerowce ją tu gdzieś chyba zakopały — dodał i przyjrzał się przybyszowi.

(dalszy ciąg nastąpi)



Co pisała prasa łódzka w dniu 11 listopada 1930 r.

MASAKRA BEZROBOTNYCH W HAMILTON

W amerykańskim mieście Hamilton (stan Ontario) doszło do wielogodzinnej walki między policją a bezrobotnymi. Jest wielu rannych po stronie bezrobotnych.

Demonstrujący bezrobotni rozbroili szereg policjantów, niszcząc karabiny i pistolety. Dopiero ściągnięte z pobliskich miast silne oddziały wojska położyły kres walkom.

NAJSTARSZY CZŁOWIEK ŚWIATA

„Republika" drukuje artykuł Henri Barbusse'a **„o najstarszym człowieku świata"**.

Barbusse podróżując po Związku Radzieckim rozmawiał w Latina na Kaukazie z Mikołajem Chapkowskim — liczącym 146 lat życia. Chapkowski jest z pochodzenia Polakiem i doskonale pamięta czasy Napoleona.

BEZROBOTNI SEZONOWCY BEZ ZAPOMÓG

„Kurier" pisze, że zwolnieni z pracy przez magistrat miasta Pabianic robotnicy sezonowi w liczbie 400 osób znaleźli się **„w przykrym położeniu"**, ponieważ ewentualne zapomogi mogliby otrzymać dopiero w styczniu nadchodzącego roku. Z czego mają żyć ludzie, którzy pracowali po trzy dni w tygodniu, a wobec nadchodzącej zimy są obdarci i bosi?

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY
(ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Godz. 19,15 „Bohaterowie dnia powszedniego".

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
(ul. Jaracza 27)
Godz. 15 i 19.15 „Wieczór Trzech Króli" — Szekspira.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
(ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)
O godz. 19.15 sztuka K. Simonowa „Obcy cień".
Kasa czynna od 10 do 13 i od. 16.

TEATR „ARLEKIN"
Godz. 17 i 19.15 widowisko pt. „Sambo i lew".
Kasa czynna codziennie od godz. 10

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Dziś o godz. 19.15 „Swobodny wiatr". Bilety ulgowe są już do nabycia.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI
(ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Aż do otwarcia nowego gmachu przy ul. Więckowskiego Nr 15-17 — teatr nieczynny.
Na otwarcie teatru: „Rodzina Ulianowych", I. Popowa, w inscenizacji Idy Kamińskiej.

TEATR „PINOKIO"
Godz. 17 — „Pan Tom buduje dom"
Kasa czynna od godz. 15.

TEATR „OSA"
(ul. Traugutta 1, tel. 272-70)
Ostatnie dni! Dziś o godz. 19.30 „Śluby murarskie" czyli „Wodewil Warszawski" Gozdawy i Stępnia.
Ceny biletów zniżone o 50 proc.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Zaklęta narzeczona", dod. „Nowe życie kołchozu", godz. 18, 20
BAJKA (Franciszkańska 31) „Burza nad Azją", dod. „Zima w puszczy Białowieskiej", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Upadek Berlina" I seria, dod. „W Płn. Korei" godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla dzieci powyżej lat 7)
GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr. 43-50", PKF. Nr. 46-50 „Nowa sztuka", „Czarodziejskie laboratorium", „Kukułka i Szpak". godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne.
MUZA (Pabianicka 178) „W piaskach środkowej Azji", dod. „Łyżwiarze" i „Zabytki architekt. Uzbekistanu", godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)
POLONIA (Piotrkowska 67) „Wesoły jarmark", dod. „Sesja Światowej Federacji Kobiet w Moskwie", godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Orzeł Kaukazu" II seria, dod. „Borowoje", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
REKORD (Rzgowska 2) „Konfrontacja", dod. „Świat Młodych" Nr 11-49, godz. 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „As wywiadu", dod. „Plan pokoju" godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
ROMA (Rzgowska 84) „Orzeł Kaukazu", I seria, dod. „Mazurki Chopina", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Świat się śmieje", dod. „Uważny pomocnik", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Trzeci szturm", dod. „Przegląd sportowy" Nr. 3-50, godz. 17.30, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12)
TATRY dla młodz. (Sienkiewicza 40) „Zaklęta narzeczona", dod. „Nowe życie kołchozu", godz. 16.30, 18.30, 20.30
TĘCZA (Piotrkowska 108) Kino nieczynne.
WISŁA (Daszyńskiego 1) „Wesoły jarmark", dod. „Sesja Światowej Federacji Kobiet w Moskwie" godz. 16, 18.30, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Wesoły jarmark", dod. „Granica pokoju", godz. 15, 17.30, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Panna bez posagu", dod. „W kraju socjalizmu" Nr 8-50, godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży od lat 12)
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Córka marynarza", dod. „Nasz dom", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	254-21 wewn. 9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 280-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-8633.

Ze sportu

Słuszne postanowienie

Najpierw „Pierwszy Krok" a potem mistrzostwa

Dlaczego jednak nie pomyślano o tym wcześnie ?

Pod złymi auspicjami rozpoczęły się pięściarskie drużynowe mistrzostwa klasy A okręgu łódzkiego. To samo było również na początku mistrzostw klasy B. Kluby łódzkie mogą wystawić conajmniej 8 zawodników z tym, aby żaden z nich nie przekroczył wyznaczonego limitu. Stąd też liczne walkowery w stosunku 20:0. Ponieważ zespoły pięściarskie w naszym okręgu posiadają dużo narybku, którego jeszcze nie mogą wystawić „na światło dzienne" (przed „Pierwszym Krokiem"), przeto władze ŁOZB postanowiły odwołać do końca b. miesiąca zawody o drużynowe mistrzostwo w klasie A i B.

W dniach 25 i 26 listopada odbędzie się „Pierwszy Krok" tak, że po tym terminie kluby będą dysponowały już większą ilością zawodników.

O mistrzostwo klasy A nie odbył się właściwie ani jeden mecz, gdyż ŁKS Włókniarz z Ogniwem wobec zdekompletowania tego ostatniego otrzymał walkower 20:0 (towarzyski mecz przyniósł wynik 7:3).

Unia wycofała się z rozgrywek o punkty (miała rozegrać spotkanie z Włókniarzem z Pabianic), a Związkowcowi w Tomaszowie przyznano walkower 20:0 wobec niestawienia się zespołu Związkowca II z Łodzi.

W spotkaniach o drużynowe mistrzostwo w klasie B uzyskano następujące wyniki:

Gwardia (Piotrków) — Stal (Piotrków) 14:6.
Włókniarz (Tomaszów) — Związkowiec (Radomsko) 9:7.
Włókniarz (Ozorków) — Stal (Żychlin) 14:6.
Spójnia (Kutno) — Kolejarz (Kutno) 20:0 (walkower) — mecz towarzyski 9:1.
Gwardia (Łódź) — Związkowiec (Sieradz) 20:0 (walkower) — pięściarze z Sieradza nie przybyli.

O Puchar Polski

Unia (Zgierz) - Stal (Kutno) 15:2 (4:1)

W Zgierzu odbył się ostatnio mecz piłkarski o Puchar Polski (ćwierćfinał). Unia Zgierz pokonała Stal Kutno w dwucyfrowym stosunku 15:2 (4:1). Bramki dla zwycięskiego zespołu zdobyli: Borkowski 6, Tarnowski 5, Milczarek 3 oraz Arciszewski 1. Dla Stali bramki strzelił środkowy napastnik.

26 tysięcy widzów oklaskiwało lekkoatletów radzieckich w Bukareszcie

BUKARESZT. — Po meczu z Czechosłowacją lekkoatleci radzieccy udali się znów do Bukaresztu, gdzie uczestniczyli w zawodach, rozegranych wobec 26 tys. widzów. Na zawodach tych lekkoatleci radzieccy uzyskali znów wiele dobrych wyników. Sucharew wygrał 200 m. w 22,0, Kazancew przebiegł 3000 m. w 8:31,5, Walman rzucił oszczepem 65,28 m., Duchowicz uzyskała na 100 m. czas 12,6.

Zybina uzyskała w rzucie oszczepem 44,16 m., Gokieli wygrała 80 m. ppł w 11,4, Andrejewa osiągnęła w pchnięciu kulą 14,40 m., a Ganekier wygrała skok wzwyż wynikiem 1,55 m.

Dziecięce szkoły sportowe w ZSRR



Dzieci w szkołach radzieckich rozpoczynają dzień gimnastyką poranną

Związek Radziecki, jak żadne inne państwo na świecie, pieczołowitą troską otacza każdego swojego obywatela i dba o jego rozwój fizyczny i stan zdrowotny. Z tego też względu w Związku Radzieckim wiele uwagi poświęca się kulturze fizycznej nie tylko starszych, ale i dzieci.

Oprócz szkolnych kół sportowych w Związku Radzieckim istnieje jeszcze wiele dziecięcych szkół sportowych przy Miejskich Komitetach Kultury Fizycznej i Miejskich Wydziałach Oświaty Ludowej, stowarzyszeniach sportowych i przy domach pionierów.

Dziecięce szkoły sportowe pracują w godzinach, w których dzieci są wolne od nauki. Do szkół tych przyjmuje się dzieci specjalnie uzdolnione do uprawiania sportu i mogące się wykazać dobrymi postępami w nauce.

Zajęcia w tych szkołach prowadzą nauczyciele, trenerzy i instruktorzy, a na czele ich stoją zwykle zasłużeni mistrzowie sportu.

Z uprawianiem kultury fizycznej każdy obywatel radziecki jest zżyty od najmłodszych lat, gdyż w każdej szkole i przedszkolu oprócz zajęć programowych prowadzi się systematyczną gimnastykę poranną, gimnastyczne ćwiczenia śródlekcyjne oraz gry i zabawy podczas przerw w nauce.

Jutrzejsze imprezy

Godz. 10.30 stadion ŁKS Włókniarza mecz ligowy w szczypiorniaku Ogniwo (Kraków) — ŁKS Włókniarz.

12 stadion ŁKS Włókniarza ostatnie w tym sezonie spotkanie piłkarskie o mistrzostwo I ligi Kolejarz (Warszawa) — ŁKS Włókniarz.

16 Młodzieżowy Dom Kultury przy ul. Traugutta mecz ligowy w koszykówce kobiecej Spójnia (Warszawa) — ŁKS Włókniarz.

17 Młodzieżowy Dom Kultury przy ul. Traugutta mecz ligowy w koszykówce męskiej Ogniwo (Kraków) — ŁKS Włókniarz.

19.30 Młodzieżowy Dom Kultury przy ul. Traugutta mecz zapaśniczy o wejście do ligi Spójnia (Swarzędź) — ŁKS Włókniarz.

Na finiszu pierwszej ligi

W czwartek odbył się w Chorzowie piłkarski mecz o mistrzostwo pierwszej ligi państwowej. Sensacyjnej porażki 2:3 (0:0) doznała miejscowa Unia z Ogniwem (Kraków). Zwycięski zespół z 7 miejsca wysunął się na czwarte, poza tym utorował drogę do tytułu mistrza Gwardii.

Obecnie tabela mistrzowska przedstawia się następująco:

Gwardia Kraków	20	31	48:15
Unia Chorzów	20	29	47:22
Kolejarz Poznań	20	24	50:35
Ogniwo Kraków	20	21	30:27
Górnik Radlin	20	21	30:28
Związkowiec Kraków	20	21	33:32
Kolejarz Warszawa	20	20	38:42
CWKS Warszawa	20	17	37:37
Budowlani Chorzów	20	17	25:26
ŁKS Włókniarz	20	16	32:44
Górnik Bytom	20	15	30:62
Związkowiec Poznań	20	8	16:46

Co usłyszymy przez radio

Program na sobotę 11 listopada

11.50 „Głos mają kobiety". 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik 13.25 Program dnia. 13.30 Aud. szkolna dla klas III—IV. 13.50 „Akordeon i ksylofon". 14.20 Przegląd kulturalny. 14.30 Aud. szkolna dla klas licealnych. 14.50 Koncert Orkiestry Rozgłośni Szczecińskiej. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 16.00 Pieśni Greczaninowa i Rachmaninowa. 16.20 (Ł) „Jedziemy na wczasy". 16.25 (Ł) Koncert. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.55 (Ł) Komunikaty. 17.00 Dziennik. 17.15 Orkiestry Symfoniczne. 17.45 Poradnik językowy. 18.00 (Ł) „Język przede wszystkim" — fel. Z. Fijasa. 18.15 (Ł) Opowieść filmowa. 18.45 (Ł) Felieton tygodniowy. 18.55 (Ł) Program lokalny na jutro. 19.00 „Wszechnica Radiowa". 19.20 Audycja z cyklu: „Stanisław Moniuszko". 19.55 Polska pieśń masowa. 20.00 Dziennik. 20.30 „Przy sobocie po robocie". 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Stare i nowe" — kol. odc. powieści L. Rudnickiego. 22.20 Koncert. Transm. z Pragi (Czechosłowacja). 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 „Rozmowy muzyczne".

KONKURS HISTORYCZNY „GŁOSU" (8)

Poniżej zamieszczamy **ósme zdjęcie konkursu historycznego** oraz kupon, uprawniający do wzięcia udziału w konkursie.

Zadanie uczestników konkursu polega na odgadnięciu — **co każde z dziesięciu kolejnych zdjęć przedstawia.**

Przypominamy, że **wszystkie zdjęcia dotyczą okresu Wielkiej Rewolucji Październikowej, która zrodziła pierwsze w świecie mocarstwo socjalistyczne, a narodowi polskiemu dwukrotnie przyniosła wolność.**

Dziesięć kolejnych, czytelnie wypełnionych kuponów — należy po skończeniu konkursu **przesłać w jednej kopercie na adres Redakcji „Głosu Robotniczego", Łódź, Piotrkowska 86, III piętro z napisem „KONKURS HISTORYCZNY".**

Wśród zwycięzców konkursu rozlosowane zostaną

CENNE NAGRODY

między innymi APARAT FOTOGRAFICZNY, TECZKA SKÓRZANA, SERWIS STOŁOWY i inne wartościowe nagrody.



„Rząd robotniczy i chłopski, utworzony przez rewolucję 24—25 października (6—7 listopada) i opierający się na Radach Delegatów Robotniczych, Żołnierskich i Chłopskich, proponuje wszystkim narodom, biorącym udział w wojnie, i ich rządom — natychmiastowe rozpoczęcie rokowań w sprawie sprawiedliwego, demokratycznego pokoju..."

Oto słowa jednego z dekretów Wielkiej Rewolucji Październikowej, dekretu o dziejowej doniosłości, dekretu, który pierwszy raz w historii świata wzywał wszystkie narody i ich rządy do uregulowania stosunków międzynarodowych na warunkach sprawiedliwego, demokratycznego pokoju.

Od 33 lat po dziś dzień niezłomnie dochowuje wiary rewolucyjnemu Dekretowi w sprawie pokoju — potężny obrońca pokoju Związek Radziecki, strażnik sprawiedliwości i poszanowania prawa międzynarodowego.

Dekret w sprawie pokoju został uchwalony na II — — — — — — — — — — — — — — —, którego fragment przedstawia powyższe zdjęcie.

KUPON

Imię i nazwisko ....
Zawód ....
Miejsce pracy ....
Dokładny adres ....
Zdjęcie przedstawia ....
....
....
....

D 1 — 2

Dnia 9 bm. zmarł

tow. Józef Jamroz

nauczyciel III Szkoły TPD im. T. Kościuszki w Łodzi

świetny pedagog, gorący przyjaciel młodzieży, szlachetny człowiek.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 11 bm., o godz. 14.00 z domu żałoby przy ul. Łąkowej 10.

Dyrekcja, Zakładowa Organizacja Związkowa, Komitet Rodzicielski i Młodzież III Szkoły TPD.

21